



DZIENNIK GOLENIOWSKI

POLSKI WYDAWCA

Goleniów • Maszewo • Stepnica • Przybiernów

Nr 15 (115) Cena 3,99 zł (w tym 5% VAT)

15 kwietnia 2022 r.

Nakład 3000 / ISSN 2658-2686

Zamiast autobusów... hula wiatr

2,5 latka spadła z balkonu

Pomóżmy „Mańkowi”

Minuta za 59 groszy...

Perony prawie gotowe

Rozmowa z Andrzejem Krzywym z De Mono



Wolnej od wojny, wśród serdecznych i przyjaznych sąsiadów,
zdrowej i pełnej nadziei

Wielkanocy



Jacquelina Kochan
Senator RP



auto gaz
naprawa i montaż instalacji
mechanika
rozzrądy, zawieszenia...



więcej na
www.giejbo.pl

ul. B.Chrobrego 29, Goleniów, tel. 91 407 33 07, kom. 606 948 278

SZOP PRACZ
Pranie dywanów i wykładzin,
czyszczenie tapicerki
odbieramy dywany od klienta
501 615 717

**Zakład Pogrzebowy
GDANIEC**

Zmarł Twój najbliższy...

Zadzwoń 91 419 04 94

telefon całonocny **Goleniów**

ul. Wolińska 9

Maszewo - Nowogard - Przybiernów - Stepnica - Wolin - Kamień Pom. - Szczecin

mikulski nieruchomości Goleniów/Szczecin/Nowogard/Stargard/Świnoujście/Kołobrzeg/Gdańsk

www.mikulski-nieruchomosci.pl



Psalm III- Wieczerza starotestamentalna Godzina Trzecia. 19 do 20 wieczorem.

Ostatnie to z Panem spotkanie.
Przy stole wieczerza tak zwykła.
Niezwykłe jednak wyznanie.
I ziemską radość gdzieś znikła.

Co rzekł nam On w tej godzinie?
Jak dziwne proroctwa tu głosi?
Kto zdradzi nim noc ta upłynie?
Dlaczego On Święty to znosi?

Te wszystkie upadki człowiecze.
Letniości, niegodne godności.
Zaprzęstwa, pogardy też miecze.
Te duże i małe sprośności.

O Panie chcę z Janem też siedzieć.
I głowę swą tulić do Ciebie.
O grzechu nie daj mi wiedzieć.
Bym oddał Ci w darze też Siebie.

XXIV Psalm Żałości z tomu Obłoki Czasu.
Marek Słomski, kwiecień 2019

Groźne zdarzenie na Helenowie

2,5 latka spadła z balkonu

We wtorek, ok. godz. 14.30, na osiedlu Helenów doszło do wypadku. 2,5 letnia dziewczynka wypadła z wysokości trzeciego piętra jednego z tamtejszych domów. Została natychmiast przetransportowana śmigłowcem do szpitala.

Do zdarzenia doszło konkretnie przy ul. Paderewskiego. Według relacji sąsiadów, do których dotarliśmy, dziewczynka miała wypaść z balkonu, od strony podwórza domu, szczęśliwie na piasek. Na miejsce pierwsi przybyli strażacy oraz ratownicy medyczni. W tym czasie leciał już wezwany śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Jak dowiedziała się nasza re-



Do zdarzenia doszło na ulicy Paderewskiego

dakcja, u dziewczynki nie stwierdzono złamań ani obrażeń zewnętrznych, jednak z racji, iż 2,5-latka na przemian traciła i odzyskiwała przytomność, została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Szczecinie. Tam wykonano szczegółowe badania. Stan dziecka nie jest oficjalnie znany. Okoliczności wypadku bada goleniowska policja.

MS, DD

Wyczerpały się możliwości lokalowe i pracy

Wydano 900 PESELI Ukraińcom

2159 uchodźców z Ukrainy zarejestrowało się do tej pory w Goleniowie (stan na 14 kwietnia), a około połowa z nich została na terenie naszej gminy. Tym samym miasto ogłosiło, że już więcej osób przyjąć nie może.

Jak informuje gmina, do tej pory wydano już ponad 900 peseli, a obywatele Ukrainy zgłosili w goleniowskim CUS ponad 1000 wniosków o przyznanie 300+. Ponad 300 ukraińskich dzieci uczy się w goleniowskich szkołach. Anna Szczerba, rzecznik prasowa burmistrza Goleniowa przyznaje, że możli-



Od początku wojny w punkcie recepcyjnym w Goleniowie zarejestrowało swój przyjazd ponad 2 tys. uchodźców z Ukrainy

wości lokalowe i znalezienia dla uchodźców pracy wyczerpały się.

- Rynek lokalowy i pracy w Gminie Goleniów jest nasycony, przyjęliśmy do tej pory ponad tysiąc osób, co widzimy po ilości wydanych numerów PESEL, czy wnioskach złożonych o przyznanie świadczenia 300 plus - przyznaje A. Szczerba.

Toteż od 19 kwietnia punkt recepcyjny, który prowadzony był niemal od początku wybuchu wojny na Ukrainie w hali

OSiR, zostanie przeniesiony do UGiM w Goleniowie, już jako biuro, a nie także miejsce tymczasowego pobytu. Rodziny mieszkające w sali OSIR zostały przeniesione do kwater docelowych. Nie oznacza to, że „Goleniów” przestał pomagać Ukraińcom, kolejne konwoje z darami docierają do zaprzyjaźnionych miast w tym kraju. Władze miasta deklarują też, że w razie kolejnej fali uchodźców, będzie gotowe ponownie przyjąć nowe osoby, ale już być może tylko oferując nocleg w hali sportowej. Nadal też uchodźcy, po kontakcie z Centrum Usług Społecznych w Goleniowie, mogą otrzymywać pomoc rzeczową.

MS

Policyjne info...

13.04.2022 r. godz. 03:59
Policjanci WRD KPP Goleniów podczas kontroli drogowej ujawnili, że 20 letni mieszkaniec powiatu goleniowskiego kierował pojazdem marki Renault Megan znajdując się pod wpływem środków odurzających. Postępowanie prowadzi KPP Goleniów. Miejsce zdarzenia: Lubczyna. Ul. Kasztanowa.
godz. 13:17
Policjanci PP w Maszewie zatrzymali 26 letniego mieszkańca powiatu goleniowskiego

poszukiwanego na podstawie nakazu wydanego przez Sąd Rejonowy w Goleniowie. Postępowanie prowadzi KPP Goleniów. Miejsce zdarzenia: Maszewo, ul. Kościuszki.
godz. 14:08
Policjanci PP w Stepnicy podczas kontroli drogowej ujawnili, że 26 letni mieszkaniec powiatu goleniowskiego kierował pojazdem marki Audi pomimo orzeczonego wobec niego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Postępowanie prowadzi

KPP Goleniów. Miejsce zdarzenia: Stepnica, ul. Krzywoustego.
godz. 19:39
Policjanci OPI KPP w Goleniowie podczas kontroli drogowej ujawnili, że 38 letni mieszkaniec powiatu goleniowskiego kierował motocyklem znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,3 promila alkoholu w organizmie. Postępowanie prowadzi KPP Goleniów. Miejsce zdarzenia: Kliniska Wielkie, ul. Szczecińska.
KPP Goleniów

REKLAMA

**ODDAM
W DOBRE RĘCE
pieski rasy Goniec Polski,
2 MIESIĘCZNE.
TEL. 515 168 124**

REKLAMA

**Skup butelek po piwie zwrotne
Ulica Wojska Polskiego 58a
(przy myjni, w podwórzu stolarni)
Godz. 9:00-14:30
(w przypadku nieobecności właściciela proszę dzwonić)
Tel. 609 11 39 10**

REKLAMA

**Unieważniamy kredyty frankowe (CHF)
Odzyskujemy nadpłacony kapitał
Darmowa analiza umowy kredytowej
Zadzwoń:
503617739 519831493**

Centrum Przesiadkowe w Załomiu wciąż nieczynne

Zamiast autobusów... hula wiatr

Jak już informowaliśmy, od dawna gotowe jest centrum przesiadkowe w Załomiu, które na mocy porozumienia z Miastem Szczecin wybudowała Gmina Goleniów. Niestety na przystankach zamiast autobusów hula wiatr. Okazuje się, że wszystko za sprawą formalności. Pytanie, kto ich nie dopilnował?

Przypomnijmy, że prace przy budowie pętli przesiadkowej w Załomiu zakończyły się w grudniu ubiegłego roku. Inwestycja pochłonęła 10 mln złotych, była częściowo realizowana ze środków zewnętrznych. Centrum przesiadkowe ma docelowo ułatwić codzienne przemieszczanie się mieszkańców do i z miejsc pracy, ograniczyć korzystanie z samochodów osobowych, a przede wszystkim usprawnić komunikację publiczną na trasie z Pucic, Klinisk i Załomia w kierunku os. Kasztanowego. Pierwsze autobusy miały zabrać pasażerów z nowego centrum 1 kwietnia, tak się jednak nie stało. Koszty utrzymania linii miało pokryć Miasto Szczecin, a połączenie obsługiwać miejski Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego. Część radnych obarcza winą za sytuację burmistrza Roberta Krupowicza, który ich zdaniem nie dopilnował formalności, a więc nie podpisał porozumienia, na mocy którego „Szczecin” mógłby rozpocząć realizację przewozów.



Centrum Przesiadkowe w Załomiu Parkuj i Jedź (ParkandDrive) jest już od kilkunastu tygodni gotowe. Brakuje tylko autobusów

- Byliśmy zapewniani na sesjach przez burmistrza Roberta Krupowicza, że możemy być spokojni o tę inwestycję i 1 kwietnia przyjadą tu pierwsze autobusy. Okazało się po raz

kolejny to nie prawdą, nic do tej pory nie jeździ. Po przeanalizowaniu sprawy, okazało się, że nie ma formy prawnej, gotowego porozumienia, które by pozwoliło Miastu Szczecin uruchomić linię autobusową do Załomia - mówił radny Marcin Gręblicki, w trakcie zwołanej w tej sprawie konferencji prasowej, na terenie nieczynnego jak dotąd Centrum Przesiadkowego w Załomiu.

Dlatego radni uznali, że skoro gmina nie przygotowała porozumienia, zrobią to sami i złożą w formie projektu uchwały. I tak też zrobili. Co na to burmistrz? Na stronie gminy pojawił się komunikat, w którym Robert Krupowicz informuje, że napisał do prezydenta Szczecina Piotra Krzystka o interwencję w sprawie. Zdaniem wójdy miasta, „Goleniów” spełnił wszystkie

warunki do uruchomienia linii, także te formalne.

„Na mocy porozumienia z 6 września 2016 r. pomiędzy prezydentem Szczecina Piotrem Krzystkiem i burmistrzem Gminy Goleniów Robertem Krupowiczem Gmina Goleniów oddała do użytku centrum przesiadkowe wraz z ulicą Leśną w styczniu 2022 r, do czego się zobowiązała. Miasto Szczecin przyjęło na siebie obowiązki: przygotowania dokumentacji projektowej, przekazania dotacji na budowę ul. Leśnej oraz uruchomienia linii autobusowej bez ponoszenia przez Gminę Goleniów kosztów związanych z realizacją usług szczecińskiego przewoźnika. Do tej pory Miasto Szczecin nie podjęło decyzji co do uruchomienia linii autobusowej do nowej pętli - stwierdził R. Kru-

powicza, jednocześnie poinformował, że drogą SMS poprosił prezydenta Szczecina Piotra Krzystka o interwencję w sprawie. „Wszyscy mnie zapewniali, że ono ruszy w kwietniu tymczasem ZDiTM twierdzi, że to porozumienie między Szczecinem a Goleniowem ich nie obowiązuje” - napisał do wójdy miasta burmistrz Goleniowa.

Zdaje się jednak, że niewiele to pomogło. ZDiTM, będąca spółką należącą do Miasta Szczecin, upiera się, że nie dopełniono wszystkich formalności. „Do tego, by dojechały tam szczecińskie miejskie autobusy potrzebna jest zgoda m.in. radnych (szczecińskich- dop. red.). Teraz jest potrzebne porozumienie między gminami, uchwały Rady Miasta Szczecin i Gminy, żeby ten transport publiczny mógł po gminie ościennej jeździć” - powiedziała na antenie Radia Szczecin rzeczniczka Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego Hanna Pieczyńska, w audycji Czas reakcji, którą poświęcono tematowi „Załomia” i braku autobusów.

Cała ta sprawa, niezależnie od zawiłości formalnych, najbardziej złości mieszkańców Załomia, którzy czekają na połączenie ze Szczecinem. - Ludzie bardzo krytycznie się wypowiadają o tej sytuacji, mamy swoją stronę, gdzie codziennie mieszkańcy pytają, co z tym centrum? Mieszkańcy bardzo tego oczekują. Najgorzej mają mieszkańcy Czarnej Łąki czy Pucic, muszą zostawiać tu swoje rowery i dalej szukać i na własną rękę organizować sobie transport - powiedziała naszej redakcji sołtys Załomia Iwona Kadrzyńska.

Marcin Simiński

Plac zabaw w remoncie

Przed kilkoma miesiącami informowaliśmy o montażu nowej nawierzchni na terenie placu zabaw przy ulicy Tadeusza Kościuszki w Goleniowie. W tym tygodniu zaś rozpoczął się remont kolejnego placu zabaw w Goleniowie, tym razem na Plantach. Jest on bardzo popularny, z racji swojej świetnej lokalizacji, co w konsekwencji przyczyniło się do zużycia nawierzchni. Dlatego też plac został ogrodzony i pracownicy firmy Jul-Dom już usunęli starą nawierzchnię. Jak zostaliśmy poinformowani na miejscu, po świętach rozpoczną oni wylewanie nowej nawierzchni. Prace mogą jednak potrwać nawet kilka tygodni.



REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.furmanczyk.com.pl; asfurmanczyk@poczta.onet.pl; jfnowogard@poczta.onet.pl



TRUMNY • URNY • PRZEWOZY
NAGROBKI • GROBOWCE
KWIATY • WIEŃCE • WIĄZANKI



GOLENIÓW ul. Nowogardzka 3 tel. 91 418 54 48
NOWOGARD ul. Cmentarna 1a, tel. 913 921 466
ul. Nadtorowa 3a, tel. 913 920 577

Rocznica śmierci śp. Henryka Zajko

Rondo otrzyma imię w maju

9 kwietnia minął rok od śmierci Henryka Zajko, wiceburmistrza, a przez pewien czas pełniącego także obowiązki burmistrza Goleniowa. Tego dnia mogli zmarłego odwiedzić pracownicy Urzędu Miasta i Gminy. Wiadomo też, kiedy ma nastąpić odsłonięcie tablicy nadającej imię zmarłego wiceburmistrza rondy przy ul. Maszewskiej. Uroczystości planowane są na koniec maja, ustaliła nasza gazeta.

Urzednicy złożyli na grobie śp. Henryka Zajko wspólny wieniec, a na nim napis: „brakuje czasami słów, by mówić jak smutno jest, gdy kogoś brak”

– Henryku, wszyscy Cię pamiętamy – powiedział zastępca burmistrza Tomasz Banach – Twoje zdjęcie stoi w sekretariacie urzędu, często na nas patrzysz. Trzymając dokumenty podpisane Twoją ręką, zastanawiam się co byś zrobił, jaką podjąłbyś decyzję. Rozmawiam, z Tobą po każdej sesji. Byliśmy nie tylko współpracownikami, byliśmy przyjaciółmi. Henryku jesteś i zostaniesz z nami na zawsze. – dodał.

Śp. Henryk Zajko zmarł 9 kwietnia, w szpitalu w Szczecinie, gdzie przebywał po zachorowaniu na COVID-19. Miał 63 lata. Został pochowany na goleniowskim cmentarzu 15 kwiet-



Rondo przy ul. Maszewskiej ma już, zgodnie z uchwałą, imię Henryka Zajko, czeka tylko na oficjalne odsłonięcie tablicy

nia. Był samorządowcem z wieloletnim stażem, od początku związanym z gm. Goleniów. Karierę zaczął w roku 1994, kiedy został po raz pierwszy radnym, przez dwie kadencje był przewodniczącym Rady Miejskiej. W 2010 roku został pierwszym zastępcą Burmistrza Gminy Goleniów, Roberta Krupowicza, a w trakcie choroby swojego

przełożonego, pełnił też przez kilka miesięcy obowiązki głównego wóldarza miasta. Prywatnie był pasjonatem wędkarstwa, uwielbiał spędzać czas w przydomowym ogrodzie.

W uznaniu zasług dla rozwoju Pomorza Zachodniego Henryk Zajko został odznaczony pośmiertnie przez Zarząd Województwa Złotą Odzna-

ką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego. Z inicjatywy marszałka województwa, rada miejska w Goleniowie przyjęła uchwałę w sprawie nazwania imieniem zmarłego przed rokiem wiceburmistrza ronda przy ul. Maszewskiej w Goleniowie. Do ronda doprowadzono już wodę, wkrótce mają tam zostać nasadzone ozdobne rośliny, a

władze miasta planują uroczyste odsłonięcie tablicy z końcem maja - poinformowała nas Anna Szczurba, rzecznik prasowa Burmistrza Goleniowa. Rozważane jest również ustawienie na rondzie tablicy upamiętniającej śp. H. Zajko. Ostateczna decyzja w tej sprawie jednak jeszcze nie zapadła.

MS



Pracownicy gminy, w tym także strażnicy miejscy, modlili się przy grobie zmarłego rok temu wiceburmistrza H. Zajko

E-hulajnogi już na ulicach

Minuta za 59 groszy...

Zgodnie z zapowiedziami, od minionego poniedziałku na terenie Goleniowa można korzystać z e-hulajnóg. Zasięg ich jazdy obejmuje całe miasto oraz teren Goleniowskiego Parku Przemysłowego, choć nie wszędzie można kończyć podróż. Wynajęcie pojazdów odbywa się na zasadach odpłatności.

Ich operator, firma TIER Mobility Poland, wystawił flotę 50 pojazdów, lecz wraz ze wzrostem zainteresowania będzie ona zapewne rosła - zapowiada zarówno firma jak i sama gmina Goleniów. Obszar, na którym można jeździć hulajnogami obejmuje teren Goleniowa oraz GPP, lecz należy brać pod uwagę to, że nie w każdym miejscu można zakończyć jazdę. Rozczarowuje również nieco to, że zasięg ten nie obejmuje np. Helenowa, gdzie przecież prowadzi bardzo wygodna ścieżka rowerowa.

Hulajnogi są dostępne do użytku dla każdej pełnoletniej osoby. Aby z nich skorzystać konieczne jest zainstalowanie na smartfonie aplikacji TIER, założenie na niej konta i podpisanie pod nią metodą płatności. Potem jest już z górki. Wystarczy znaleźć hulajnogę, czy to na mapie w aplikacji czy też zapar-



E-hulajnogi można znaleźć w wielu miejscach miasta

kowaną a następnie zeskanować kod QR, umieszczony na kierownicy hulajnogi, za pomocą aplikacji. Przed pierwszą jazdą powinien wyświetlić się jeszcze krótki samouczek opisujący to, jak korzystać z pojazdu. Po nim można już śmigać. Sama jazda jest bardzo intuicyjna i szybko można ją „ogarnąć”. Zakoń-

czenie jazdy jest równie proste. Wystarczy znaleźć bezpieczne miejsce do zaparkowania, opuścić podpórki i dotknąć przycisk „Zakończ przejazd” w aplikacji. Po tym wyświetli się podsumowanie z czasem i ceną przejazdu.

A skoro jesteśmy przy cenie... Minuta jazdy hulajnogą kosztuje 59 groszy. Przed jej rozpo-

częciem należy jednak pojazd odblokować, co kosztuje 2,60 zł. Aplikacja TIER pozwala nowym użytkownikom w ciągu pierwszych 14 dni skorzystać z promocji na pakiet „Go Unlocked”, który za 2,49 zł przez pierwszy miesiąc pozwala na nielimitowane odblokowania. Po miesiącu cena wzrasta do 9,99 zł miesięcznie. Dla osób, które zamierzają często korzystać z hulajnóg to z pewnością oferta warta uwagi.

Należy pamiętać o bezpieczeństwie i przepisach. Pamiętać należy chociażby, że pojazdami tymi można jeździć po drodze dla rowerów lub korzystając z pasa ruchu do tego celu przeznaczonego. W przypadku braku takiej przestrzeni oczywiście zostaje nam chodnik. Maksymalna prędkość jazdy z jaką można poruszać się hulajnogą elektryczną to 20km/h, zaś w przypadku jazdy po chodniku szybkość jazdy

nie może być większa od prędkości wyznaczonej przez pieszo. Bez tego narazimy się nie tylko na mandat, ale i na potencjalny uszczerbek na zdrowiu.

– Goleniów to kolejne miasto na mapie Polski, w którym wspólnie z władzami oferujemy mieszkańcom zupełnie nową jakość miejskiej mobilności. – mówi Mathieu Deloly, Dyrektor Zarządzający TIER Mobility Poland. – Jesteśmy przekonani, że nasze w pełni neutralne klimatycznie e-hulajnogi na stałe wpłyną na krajobraz miasta oraz szybko zdobędą sympatię mieszkańców, służąc im szczególnie na krótszych dystansach.

Ciężko się nie zgodzić z panem Deloly. Życzymy więc mieszkańcom przyjemnej i bezpiecznej jazdy, oraz aby był to początek goleniowskiej rewolucji w ekologicznej mobilności.

DD

Wkrótce także pociągiem do GPP

Perony prawie gotowe

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, a nie ma informacji o opóźnieniach, to do końca maja gotowy ma być przystanek kolejowy, jaki powstaje nieopodal Goleniowskiego Parku Przemysłowego, przy ul. Granitowej, tuż przed wjazdem do Łozienicy.

Przystanek ma służyć przede wszystkim pracownikom Goleniowskiego Parku Przemysłowego. Inwestycja to wspólny projekt Gminy, Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego oraz PKP.

PKP buduje peron, a gmina dojazd, parking, zatokę dla autobusów i ścieżkę dla rowerów.

W ramach inwestycji powstaną dwa perony o długości 130 m, każdy z dojściem do peronu 2 poprzez przejście w poziomie torów. Powstaną też spore wiaty, mające chronić oczekujących na pociąg przed deszczem i wiatrem. Oczywiście całość zostanie wyposażona w ławki, kosze, niezbędne oznakowanie i tablice z rozkładami jazdy. Wszystko ma być skomunikowane z istniejącą infrastrukturą, a także istniejącą komunikacją miejską. Przystanek jest bowiem budowany głównie z myślą o dojeżdżających do pracy w GPP, gdzie obecnie zatrudnienie ma ok. 6 tys. osób.

Prace, zgodnie z tablicą informacyjną budowy, mają zakończyć się 31 maja, a które trwają od zeszłego roku. Wykonywane są na zlecenie PKP PLK przez spółkę Trakcja. Warto dodać, że w ramach Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego, mającego stworzyć szybkie i częste połączenia

ze Szczecinem, na terenie gm. Goleniów wyznaczono łącznie 4 przystanki kolejowe – najmniej ten powstający w okolicach parku przemysłowego, jako jedyny budowany jest od podstaw. Nie ma informacji, kiedy zatrzyma się tutaj i odjedzie stąd pierwszy pociąg.

MS



Prace na przystanku są bardzo zaawansowane, perony gotowe, widoczne też konstrukcje wiat

Umowa podpisana

Kanalizację wybuduje Met-Instal

Jednak to Spółka Met-Instal z Miękowa wybuduje przesyłową kanalizację sanitarną z miejscowości Mosty do dawnego „wysypiska” w Podańsku, choć nie była to najtańsza oferta złożona w ramach przetargu.

Jak informowaliśmy w połowie marca, najkorzystniejszą roboty wyceniła spółka MUSING BUD Sp. z o.o. Sp. Jawna ze Szczecina - kwota 3 mln 583 tys. zł. Z informacji jaką przekazał nam wiceburmistrz Tomasz Banach, oferta nie przeszła jednak pozytywnie oceny formalnej, a tym samym zlecenie dostał drugi w kolejności pod względem wyceny robót oferent, czyli spółka Met-Instal z Miękowa. Tym samym inwestycja zostanie wykonana za 3 mln 936 tys. zł, z czego 95% to dofinansowanie z programu Polski Ład. Warto dodać, że będzie to pierwsza inwestycja dofinansowana z tego programu w gm. Goleniów.

Umowę z wykonawcą podpisano wczoraj (czwartek) w



UGiM w Goleniowie. Inwestycja powinna być gotowa do 10 listopada tego roku.

Planowana budowa sieci kanalizacji sanitarnej z Mostów do Podańska ma w konsekwencji doprowadzić do likwidacji oczyszczalni ścieków w Mostach. Oczyszczalnia jest już przestarzała i nie wydolna. W związku z tym ścieki sanitarne z Mostów, będą przetwarzane do przepompowni głównej w Podańsku, a dalej do Goleniowa.

MS

Znany goleniowski maratończyk poważnie choruje

Pomóżmy Mańkowi dobiec do mety!

Goleniowski maratończyk Mariusz Sapikowski, zwany przez przyjaciół Maniek, walczy o życie przeciwko agresywnej postaci chłoniaka. Jego szansą jest terapia CAR-T Cell, która polega na przeprogramowaniu komórek systemu odpornościowego w taki sposób, aby były bardziej skuteczne w walce z nowotworem. Terapia ta jest jednak bardzo droga. Jej koszt do 1,5 mln złotych. Znany w naszej społeczności biegacz zaapelował o pomoc w zebraniu tej kwoty.

Mariusz Sapikowski jest goleniowskim maratończykiem, który od wielu lat promuje sport. Jest członkiem „Rozbieganego Goleniowa”, uczestniczył w wielu maratonach i półmaratonach, zdobywał wierzchołki gór. Od lat biegał w Goleniowskiej Mili Niepodległości. Okaz zdrowia. Wszystko się zmieniło w listopadzie 2020 roku, dokładnie w Święto Niepodległości. Tego dnia rozpoczęła się jego walka o życie, gdy karetką pogotowia został przetransportowany do szpitala.

„11 listopada 2020 r. zamiast biec w biegu Niepodległości, walczyłem o przetrwanie. Nic nie czułem, nic nie widziałem. Słyszałem jedynie sygnał karetki pogotowia, która przyjechała

po mnie...” - tak wspomina ten dzień sam pan Mariusz.

Mężczyzna wkrótce usłyszał diagnozę – chłoniak agresywny z komórek B DLBCL. Rozpoczęła się walka z chorobą. Zastosowana chemioterapia przyniosła początkowo całkowity odwrót choroby, lecz po miesiącu nastąpiło kolejne uderzenie. - „Po miesiącu nastąpiła wznova, znów ten sam ból – nie fizyczny, to był ból psychiczny, świadomość nadejścia złego” - pisze nasz maratończyk. Kolejna próba chemioterapii nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Inną możliwością ratunku wydawał się specjalny lek, lecz aktywny wirus zapalenia wątroby zdyskwalifikował chorego z tej terapii.



Mariusz Sapikowski, często widziany był jak przemierza biegając Goleniów i okolice, teraz walczy o życie

Kolejna nadzieja pojawiła się w postaci specjalistycznej terapii CAR-T Cell. Polega ona na przeprogramowaniu komórek odpornościowych w taki sposób, aby układ immunologiczny Mariusza stał się bardziej skutecznym w rozpoznawaniu i zwalczaniu komórek nowotworowych. Terapia ta jest powszechnie stosowana w Stanach Zjednoczonych. Nie jest jednak refundowana w Polsce. Jej koszt to 1,5 mln złotych, zdecydowanie zbyt dużo do udźwignięcia dla jednej osoby.

„Moje życie wyceniono na 1,5 mln złotych. Dużo pieniędzy, mało czasu. Sam tego nie udźwignę... Dlatego proszę Was o pomoc – przyjaciele, ludzie do-

brej woli, dla których mój los nie jest obojętny. Biegnę w najtrudniejszym i najdłuższym biegu. Proszę, pozwól mi dobiec do mety, na której czeka na mnie szansa na pokonanie nowotworu!” - apeluje Mariusz Sapikowski.

Jak można pomóc, odpowiedzieć na ten apel. Uruchomiona została zbiórka pod tytułem „Ciężki bieg o długie życie! Nowotwór nie może wygrać!” na portalu www.siepomaga.pl. Obecnie na koncie jest ponad 70 tys. złotych, także sporo jeszcze brakuje, stąd i my, w imieniu Mariusza, przez przyjaciół i znajomych nazywany Mańkiem, apelujemy o pomoc i wsparcie.

Red.

Rozważanie na niedzielę

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

17 kwietnia 2022

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. (J 20, 1-9)

Przed nami Triduum Paschalne. W Wielki Czwartek Jezus wstaje od stołu i umywa uczniom nogi. W czasie Paschy nogi mógł umywać gospodarzowi najniższy



sługa. Nie mógł tego robić żyd. Każdy żyd - nawet jeśli był niewolnikiem czy sługą - tego dnia spożywał Paschę. Nogi mył poganin, najniższy sługa, nigdy gospodarz. Dlatego ten gest Jezusa jest tak bardzo bulwersujący dla naszych braci żydów. I dla nas... Bóg umywa ci nogi. Nie da się zejść niżej. Uniża się Chrystus i obmywa ci stopy, byś doświadczył Jego szalonej Miłości.

Oto tajemnica Eucharystii. Bóg uniża się, by pod postaciami chleba i wina być z nami i wśród nas, by być w nas. Podczas każdej Mszy Świętej, gdy przyjmujesz

Ciało Chrystusa, On przemienia cię w siebie. Oto wielka tajemnica wiary. Potrafisz kochać jak On? Umyć stopy tym, którzy żyją obok ciebie? Potrafisz umyć stopy Jezusa w drugim człowieku?... Potrafisz... W Wielki Czwartek upadnij na kolana i proś Pana o pokorę. A jeśli pozwalasz Mu zamieszkać w sobie, to też zgadzasz się na miłość, która nie zna granic. To dlatego św. Augustyn mówił chrześcijanom, karmiącym się Eucharystią: „Kochaj i rób, co chcesz”. Kochaj miłością Boga i rób co ci serce pełne Boga podpowiada. Wtedy nie zbłądzisz. Wtedy będziesz wolny...

Przyjmujcie Komunię Świętą. Przystępujcie do Stołu Pańskiego. Napełniajcie się miłością i „myjcie innym stopy”, czyniąc miłosierdzie, przebacząc. Pomódlcie się też za kapłanów. Żeby nie lękali stać się najniższym sługą. Żeby ludziom stopy umywali. Żeby byli przedłużeniem miłosiernych rąk Jezusa. Pomódlcie się o nawrócenie dla kapłanów. Umyjcie im stopy swoją serdeczną pamięcią i modlitwą, żeby się zawstydzili, żebyśmy się bili w piersi, żeby byli sługami Pana i ludzi... Niech Pan nas wszystkich w Wieczniku przemienia....

W Wielki Piątek Chrystus

umiera na krzyżu... Bóg dokonuje czegoś niezwykłego: na wzór stworzenia zbawia nas, to znaczy stwarza w nas serce gotowe do bycia z Nim, do prawdziwej miłości. Czytając opis stworzenia w 1 rozdziale Księgi Rodzaju, zauważamy, że Pan Bóg przez sześć dni stwarza, siódmego zaś odpoczywa. I każdy dzień kończy się czymś na wzór refrenu: „Wajarre Elohim ki-tow” - „I widział Bóg, że było to dobre”. Hebrajskie słowo „tow” oznacza tyle, co „dobry”, ale również „piękny”. Ale szóstego dnia Bóg nie mówi (stwarzając człowieka) „ki-tow”. Patrząc się na swoje największe dzieło, czytamy w Księdze Rodzaju: „Wajarre Elohim tow meod” - co znaczy dosłownie: „I widział Bóg, że to było nadzwyczaj dobre, piękne”. Tak jakby chciał powiedzieć: „Nic piękniejszego jeszcze nie stworzyłem”... Patrzy się na człowieka i zachwyca się nim, powtarzając: „tow meod” - „jesteś naprawdę piękny, jesteś naprawdę dobry”...

Wielki Piątek - to szósty dzień stworzenia. I kiedy w Wielki Piątek adorujesz krzyż, to tak naprawdę nie tylko ty adorujesz... ale też sam Chrystus, oszpecony i zniszczony przez nasze zdrady, egoizm, grzechy, wisząc na krzyżu - patrzy z tego krzyża na ciebie

i jak w dniu stworzenia szepcze ci do serca ostatnimi siłami: „Jesteś naprawdę piękny, jesteś naprawdę dobry... człowieku”... Chrystus patrzy z krzyża i mocą swojego uniżenia, swojej pokornej i cierplivej miłości, podziwia cię, zachwyca się tobą, tym, co stworzył i tym, co stwarza, bo w Wielki Piątek, w tę świętą noc - Bóg będzie cię stwarzał na nowo... Niech się w tej adoracji krzyża spotkają nasze spojrzenia ze spojrzeniem Boga, ze spojrzeniem cierpiącego Sługi Jahwe - Chrystusa. Oto Bóg cierpi i umiera za ciebie... całe swoje szczęście, całą swoją miłość oddaje nam, byśmy kochali... tak jak On, cierpliwie i do końca, byśmy osiągnęli Niebo...

W Wigilię Paschalną (czyli Wielką Sobotę) Chrystus wprowadza nas w Światło nieogarnione, w tajemnicę swojego Zmartwychwstania. W tę świętą noc Bóg przypomina nam: „jesteś ochrzczony, jesteś cały mój”... Zanurzy nas znów Pan w wodzie żywej. Wejdziemy w tę wodę łaski ze swoją ciemnością, prosimy zatem w tę Noc: „Chryste, rozświetl tę ciemność, rozświetl mroki cierpienia, zwątpień, lęku... Kiedy Ojcowie Kościoła tłumaczyli, czym jest Chrzest i czym jest nasze życie wiarą, używali pięknego obrazu -

mówili, że jesteśmy rybami. „Zostałeś zanurzony i stałeś się rybą - pisał św. Ambroży - żyj zatem w wodach własnego Chrztu”. Jeżeli zaczniesz się wynurzać z tych wód, zaczniesz tracić powietrze, nie złapiesz tchu, będziesz powoli umierał duchowo. Tylko w żywej wodzie Chrztu możesz żyć naprawdę...

Dlatego, najstarszym symbolem chrześcijaństwa wbrew pozorom nie jest krzyż ale ryba. W starożytnych katakumbach często można znaleźć freski przedstawiające ławicę małych rybek. To jest obraz Kościoła. Obraz wspólnoty ochrzczonych. Jest nas wiele małych rybek, a przewodzi nam jedna Ryba - Jezus Chrystus. „ICHTYS” to po grecku „ryba”, a równocześnie jest to akrostych tworzący jedno z najstarszych chrześcijańskich wyznań wiary: Jesus Christos Theou Hios Soter - „Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawca”. W tę świętą noc, gdy paschał symbolizujący Chrystusa - największą Światłość, rozjaśni ciemności świątyni i naszego serca, podziękujmy Bogu za dar Chrztu Świętego, wspomnijmy naszych rodziców i chrestnych, dajmy Chrystusowi swoje serce, niech w nim zmartwychwstanie...

Tekst: ks. Rafał J. Sorkowicz SChr

Wielkanoc 2022 - plan liturgii i nabożeństw w parafiach

Poniżej plan liturgii od Wielkiego Piątku do Poniedziałku Wielkanocnego, jaki będzie obowiązywał w goleniowskich parafiach, ale także w kościołach w Stepnicy, Maszewie.

PARAFIA ŚW. JERZEGO
Wielki Piątek
Godz. 15:00 nabożeństwo Drogi Krzyżowej.
Godz. 18:30 Liturgia Męki Pana
Wielka Sobota
Od godz. 6:00 adoracja przy Grobie
Godz. 22:00 liturgia Wigilii Paschalnej
Święcenia pokarmów o pełnych godzinach, począwszy od 9:00 do 15:00 włącznie.
Niedziela Zmartwychwstania
Msze Święte o godzinie: 9:15, 10:30, 12:00, 14:00, 18:30.

Poniedziałek Wielkanocny
Msze Święte jak w każdą niedzielę.

PARAFIA ŚW. KATARZYN
Wielki Piątek
Godz. 19:00 liturgia Męki Pańskiej
Wielka Sobota
Godz. 20:00 liturgia Wigilii Paschalnej
Święcenia pokarmów: w godz. 09:00-14:00, co 20 minut.
Niedziela Zmartwychwstania
Godz. 06:00 Rezurekcja, Msza św.

STEPNICA
pw. św. Jacka Odrowąża
Wielki Piątek
Godz. 15:00 Droga Krzyżowa
Godz. 19:00 liturgia Męki Pańskiej z Adoracją Krzyża
Po wieczornej liturgii adoracja Jezusa w „Bożym Grobie” do 21:00 i przez Wielką Sobotę.
Wielka Sobota
Świecenie pokarmów o godz.: 14.30, 15.00 oraz 15.30
Na filiach: Godz. 10.00 - Czarnocin, godz. 10.15 - Kopice, godz. 10.30 - Gąsierzyno, godz. 10.45 - Piaski Małe, godz. 11.00 - Miłowo, godz. 10.00 - Budzien,

godz. 10.30 - Bogusławie, godz. 11.00 - Widzieńsko, 11.15 - Wierchosław
WNiedzielę Zmartwychwstania i Poniedziałek Wielkanocny
Msze św. godz.: 9.00. 11.30. 18.00
MASZEWO
pw. MB Częstochowskiej
Wielki Piątek
O godz. 18:00 nabożeństwo liturgii Męki Pańskiej
Wielka Sobota
O godz. 20:00 liturgia Wigilii Paschalnej
Święcenia pokarmów od godz. 10:00 do 14:00 co godzinę.

Na filiach:
Godz. 10:00 - Budzieszowice, godz. 10:15 - Dobrosławiec, godz. 10:30 - Radzanek, godz. 10:45 - Mieszkowo
Niedziela Zmartwychwstania
Msze św. godz.: 6:00, 11:00, 12:30 i 18:00.
Na filiach: godz. 9:00 - Radzanek; 9:00 - Budzieszowice.
Poniedziałek Wielkanocny
Msze św. godz.: 8:00, 11:00, 12:30 i 18:00.
W Radzanku i Budzieszowicach Msze święte odbędą się o 9:30.
Red

Rozmowa z Andrzejem Krzywym wokalistą zespołu De Mono

Już 35 lat dzielimy się z naszymi fanami miłością do muzyki

W piątek 8 kwietnia zespół De Mono zagrał koncert akustyczny w Stargardzkim Centrum Kultury. Dla naszej redakcji była to okazja do przeprowadzenia wywiadu z Andrzejem Krzywym, wokalistą De Mono.

Gwiazdy estrady czasami powracają wspomnieniami do początków swojej muzycznej drogi. Zda się, że dla pana były to chłopięce lata, gdy patrzył pan, jak na osiedlu grał na gitarze jeden z pana kolegów. A pan wtedy marzył, że może pewnego dnia też tak będzie grał. I to się spełniło. Czy powraca pan wspomnieniem do tamtych momentów i czy są one dla pana wciąż źródłem artystycznych natchnień?

Tamte momenty, będące już wspomnieniem, niekoniecznie mnie obecnie inspirują. Ten okres stanowił jeden z przystanków na mojej drodze. Niemniej był to jeden z ważniejszych etapów, gdyż faktycznie właśnie widok tego grającego kolegi spowodował, że sam chwyciłem za gitarę, bo pomyślałem, że dzięki takiej umiejętności może będzie mi trochę łatwiej w życiu. Ale ten kolega znał chyba z pięć akordów i na tym się kończyła tzw. „muzyczna szkoła podwórkowa”. Granie na gitarze stało się moją pasją. Jednakże sam nie potrafiłem jeszcze rozpracować ze słuchu, w jaki sposób grają dla przykładu Beatlesi. Postanowiłem więc pojechać na warszawską starówkę, gdzie grało kilka zespołów muzyki country i rock. Brałem więc ze sobą zeszyt, obserwowałem jak grają i starałem się zapisywać akordy. Nie nadążałem jednak ponieważ to wszystko działo się za szybko. Wtedy ci muzycy zobaczyli, że z wielkim wysiłkiem staram się coś tam zaobserwować i zapisać, a wiadomo, że nie było w tamtych czasach Internetu ani w ogóle tak szerokiego jak dziś dostępu do informacji. Jeden z tych muzyków powiedział wtedy do mnie „Słuchaj kudłaty” – bo miałem w tamtym czasie jeszcze bujną czuprynę – „Jeżeli będziesz nam pilnował sprzętu i pomagał w jego przenoszeniu, to pokażę ci, jak te akordy grać”. Tym człowiekiem, który zresztą poprowadził mnie wtedy muzycznie był, dziś już nie żyjący, Krzysiek Wróński „Żaba” z zespołu Country Road.

Często wspomina pan, że wśród muzyków, którzy wywarli na pana istotny wpływ, był Bob Marley.

Dokładnie, można powiedzieć, że była to miłość od pierwszego usłyszenia. Ten jego chropowaty, ale zarazem bardzo melodyjny głos i osiągnięte przez niego harmonie muzyczne były czymś co mnie absolutnie zachwyciło. Słuchało się wtedy w radiu rock and rolla i kilku innych gatunków. W tamtych czasach nie było wielu stacji radiowych, więc nie można było mówić o jakimś dostępie do muzyki. To co grały radiowa Jedynka czy Trójka, bardzo nas kształtowało. Istotnym muzycznym wyznacznikiem były także festiwale w Opolu i Sopocie.

Patrząc na pana biografię widać, że Pomorze Zachodnie jest bardzo ważne w pana karierze muzycznej, bo to właśnie podczas festiwalu Fama w Świnoujściu został pan

w pierwszej połowie lat 80-tych dostrzeżony przez zespół Daab, z którym związał się pan potem muzycznie na kilka lat

Jak najbardziej, część zachodnia naszego kraju jest ważna właśnie pod tym względem, bo w Świnoujściu tak naprawdę zaczęła się moja historia związana z muzyką. Zresztą ważne jest dla mnie nie tylko samo Pomorze Zachodnie, ale również nieodległe lubuskie, skąd pochodzi moja mama, czy Gorzów, gdzie odwiedzałem często moich znajomych, z którymi grałem. Tak więc ta część kraju jest bliska memu sercu.

Pamięta pan ten moment, gdy we wspomnianym Świnoujściu muzycy Daab zainteresowali się panem?

Grałem wtedy na gitarze na jednej ze świnoujskich ulic, na deptaku. To był czas mojej fascynacji reggae i zdaje się, że tym właśnie zainteresowałem uczestniczących wtedy w Fama muzyków Daab, którzy sami tworzyli w tym stylu. Stanęli oni na tym deptaku, zaczęli słuchać i chyba im się spodobało, bo poczekali aż skończę po czym podeszli do mnie i powiedzieli, że to, co robię jest naprawdę dobre. Z racji na fakt, że mieszkaliśmy na jednym polu namiotowym i spędziliśmy tam cały miesiąc, mieliśmy okazję do siebie się poznać. Chodziłem z nimi na próby. Daab grał też koncert. Niestety we wrześniu trzeba było wrócić do szkoły. Jednakże po upływie ok. sześciu miesięcy otrzymałem telefon, że zespół Daab poszukuje gitarzysty. I tak wszedłem do składu zespołu najpierw jako gitarzysta a później zostałem jego wokalistą.

Przyszł taki moment, że w 1987 r. rozstał się pan z zespołem Daab i chciał pan wyemigrować z Polski do Australii. Jednakże los chciał inaczej, bo skontaktowali się z panem muzycy zespołu, który nazywał się wtedy Mono i zaproponowali panu zostanie wokalistą. Na przesłuchanie do tego zespołu szedł pan bez większego przekonania o tym, że chce pan w nim śpiewać, jednakże kiedy podczas spotkania usłyszał pan muzykę, którą muzycy Mono grają, postanowił pan przyjąć ostatecznie ich propozycję. Jak dokładnie piosenki zagrał wtedy Mono?

Tak było. W tej szarej rzeczywistości PRL-u poszedłem na spotkanie z zespołem Mono i usłyszałem muzykę, która niosła ze sobą prawdziwą radość i entuzjazm. Pamiętam, że zagrali oni wtedy piosenki „Za oknami wiatr szaleje” i „Otoczony”. Bardzo mnie to zaskoczyło a zarazem zachwyciło i pomyślałem, że może dam sobie jeszcze jedną szansę, pozostanę w Polsce i spróbuję. We wspomnianym 1987 r. rozpoczęliśmy pracę nad pierwszym albumem zespołu, który wkrótce zmienił nazwę z Mono na De Mono. Pracowaliśmy ciężko nad tym albumem każdego dnia przez wiele godzin.



Piotr Słomski i Andrzej Krzwy (zdjęcie Tadeusz Surma)

Jednym z waszych pierwszych przebojów jest piosenka „Kochać inaczej”, z którą notabene wiąże się dość zaskakująca historia

Piosenka „Kochać inaczej” znalazła się przypadkiem na pierwszej płycie De Mono wydanej w 1989 r., gdyż brakowało na niej ballady. Ja właśnie miałem balladę, którą napisałem jeszcze dla Daabu, ale z racji na fakt, że wcześniej rozstałem się z tą formacją, ballada pozostała w moich zbiorach i po czasie znalazła się na płycie De Mono, odnosząc niesamowity sukces. Pamiętam, że przyniosłem ją do studia jeszcze w wersji reggae, natomiast Marek Kościkiewicz napisał do niej wspaniały tekst. I dzięki tej piosence, której miało przecież nie być, weszliśmy przebojem na polski rynek muzyczny. To właśnie dzięki niej zostaliśmy odkryci jako De Mono. Trafiła ona na listy przebojów Marka Niedźwieckiego, który był w tamtym czasie swoistą wyrocznią muzyczną. Byliśmy na tej liście przez rok i dwa tygodnie, ustanawiając rekord jeśli chodzi o polskie zespoły, bo dłużej grany był tylko utwór „Brothers in Arms” zespołu Dire Straits.

Można powiedzieć, że De Mono dokonywał pewnego przełomu na rodzimym rynku muzycznym, bo wasza płyta z 1990 r. „Oh, Yeah” była pierwszą w Polsce płytą, która miała profesjonalnie zorganizowaną trasę koncertową i kompleksowo przygotowaną kampanię reklamową

Basista zespołu Piotr Kubiacyk i Marek Kościkiewicz założyli w 1990 r. firmę Zic Zac, której powstanie służyło właśnie promocji naszej płyty. Uznaliśmy, że nie miałyby sensu wydawać płytę, o której niewiele osób by usłyszało. Firma Zic Zac stała się z czasem jednym z ważniejszych graczy na rynku muzycznym, współpracując później m.in. z Kazikiem, Formacją Nieżywych Schabów, Urszulą, Stanisławem Sojką i wieloma innymi.

Wasza praca nad kolejnymi materiałami muzycznymi z czasem zaczęła przynosić coraz to nowe owoce, bo jako pierwszy polski zespół otrzymaliście nagrodę MTV w kategorii Local Hero w 1994 r.

Absolutnie się tego nie spodziewa-

liśmy. Znaleźliśmy się w gronie ok. 20 zespołów zgłoszonych do tej nagrody z naszego kraju. Laureata nie wybierali jednak polscy dziennikarze, ale brytyjscy i to właśnie oni zdecydowali, że to nasz zespół otrzyma nagrodę MTV. Kiedy dowiedzieliśmy się, że spotkało nas takie wyróżnienie, byliśmy w prawdziwym szoku, bo dokładnie taką samą nagrodę otrzymał dla przykładu Michael Jackson i kilku innych muzycznych tuzów. Co ważne nie było jeszcze wtedy nawet polskiej wersji MTV. Nigdy jednak nie mieliśmy daru do tego, żeby się tym chwalić więc tak naprawdę mało kto o tym wie.

Łącznie przez 35 lat swojej działalności wydaliście już 19 płyt. Wasza ostatnia płyta wydana w 2021 r. została oparta na twórczości Agnieszki Osieckiej? Co jest takiego w jej tekstach, co szczególnie ujmie was jako muzyków?

Wybór naprawdę nie był łatwy, ponieważ Agnieszka Osiecka napisała ok. dwa i pół tysiąca utworów, z czego samych hitów jest ok. 500. Duża większość tych utworów jest pisana dla kobiet. Swoją poetyką opisuje ona normalną szarą rzeczywistość przemycając jednocześnie piękne myśli. I to na pewno nas zachwyciło. Niemniej, nigdy nie chcieliśmy się silić na tworzenie płyty opartej na twórczości Agnieszki Osieckiej. Zdecydowało o tym zrządzenie losu. Pewnego razu dyrektor Teatru Nowego z Poznania był na naszym koncercie akustycznym, podobnym jaki odbył się teraz w Stargardzie. Ten dyrektor organizował w tamtym czasie festiwal „Pamiętajmy o Osieckiej”, który miał się odbyć w kolejnym roku. Wszedł on więc po koncercie do naszej garderoby i wyznał, że bardzo mu się spodobał nasz występ i zapytał czy nie chcielibyśmy przygotować materiału muzycznego do twórczości Osieckiej w formule akustycznej. Zgodziliśmy się wstępnie, ale nie podeszliśmy do tej propozycji bardzo poważnie, bo myśleliśmy, że dyrektor o naszej rozmowie zapomni. Jednakże po pół roku zadzwonił on do nas i zapytał jak nam idą prace nad piosenkami Osieckiej. A jak wiadomo żadnych prac się jeszcze wtedy nie podjęliśmy, bo byliśmy

przekonani, że wspomniana rozmowa w garderobie nie była zobowiązująca. Niemniej po tym telefonie poczuliśmy się zobligowani do działania. I udało nam się nagrać w ten sposób całą płytę do twórczości Agnieszki Osieckiej, którą nazwaliśmy „Osieckie”. Teraz zostaliśmy nominowani za tę płytę do nagrody Fryderyka. Jest to dla nas absolutny sukces, z którego bardzo się cieszymy.

Widać jednak, że realizujecie się nie tylko muzycznie ale również aktorsko. Mam tutaj na myśli nagrany przez was audiobook „Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków”

Szefowa firmy Zaza Media, która zajmowała się wtedy naszym wizerunkiem, zwróciła się do nas z propozycją zrobienia audycji charytatywnej dla dzieci - profesjonalnie w Polskim Radiu z jednym z najlepszych reżyserów. Od razu się na to zgodziliśmy i muszę przyznać, że była to wspaniała przygoda i jednocześnie wyzwanie, żeby czytać tekst naturalnie i by nie brzmiał on sztucznie. Jednocześnie mieliśmy przy tej pracy sporo frajdy. Z tego co wiemy, nasze wcielenie się w rolę krasnali oraz zagranie Królowej Śnieżki przez aktorkę Annę Dereszowską bardzo się dzieciom spodobały.

W czasie zamknięcia spowodowanego pandemią wspominał pan, że lubi oddawać się swojemu zamiłowaniu do stolarstwa w przydomowej szopce. Udało się coś ciekawego wykonać?

Stolarstwo to mój konik. Nie ukrywam, że skompletowałem nawet zestaw narzędzi. Co dwa, trzy miesiące kupowałem sobie narzędzia jednej firmy, żeby pasowały do nich te same baterie. To nie są tanie sprawy więc od razu wszystkiego nie zakupiłem. Mam szwagra, który jest stolarzem i trochę mi on pokazuje, jak wykonać meble. Proszę jednak nie liczyć na to, że zrobię jakieś meble (uśmiech). Nie jestem jeszcze absolutnie na tym etapie. To jest moje zamiłowanie, ale trzeba mieć na to czas. Tym, co mnie ogarnia jest przede wszystkim muzyka i koncertowanie. To jest właśnie to, co kocham robić najbardziej.

Bardzo dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski

Witamy wśród nas..



Rubryka powstaje przy współpracy z personelem oddziałów: dziecięco-noworodkowego oraz położniczo-ginekologicznego SCM w Goleniowie



Mikołaj Kołodziejczyk,
7.4.2022 r., waga 3820 g, syn Agaty i Tomasza z Nowogardu



Leo Wroński
8.4.2022 r., waga 3880 g, syn Joanny i Tomasza z Maszewa



Alicja Warcholińska
9.4.2022 r., waga 3300 g, córka Oli i Łukasza z Węgorza



Iza Michałek
9.4.2022 r., waga 3590 g, córka Aliny i Pawła ze Szczecina



Mark Kaizer
10.4.2022 r., waga 3760 g, syn Liudmyły i Mihaila z Imna



Szulc
12.4.2022 r., waga 3650 g, syn Jeneyn i Marcina z Podańska



Antosia Naprawca,
14.4.2022 r., waga 3210 g, córka Nikolii i Emila z Osiny

REKLAMA

SKUP AUT GOTÓWKA OD RĘKI
 • stan bez znaczenia • umowa sprzedaży •
DYSPONUJEMY WŁASNYM TRANSPORTEM
tel. 505 771 769

Najtaniej i najszybciej
BANERY
 plakaty A0, wycięte naklejki, folie na szyby
 tel. 91 39 22 165
 grafik@djmedia.pl

*Przed nami piękne i bogate
w polskie tradycje Święta Wielkanocne
niosące nadzieję i odrodzenie życia.
Życzymy wszystkim, aby nadchodzące święta
przyniosły wiele rodzinnego ciepła i radości.
Niech ten szczególny czas wypełniony będzie
wzajemną serdecznością, pogodą ducha,
szczęśliwymi chwilami spędzonymi
w gronie najbliższych oraz
nadzieją i wiarą w pokój na świecie.*

Wszystkim mieszkańcom Gminy Stepnica życzą:

Agnieszka Makowska
Przewodnicząca Rady Miejskiej

Andrzej Wyganowski
Burmistrz Miasta i Gminy Stepnica



Krystian Zalewski najlepszy w Gnieźnie

Przebiegł 10 km poniżej 29 minut

Krystian Zalewski z Barnima Goleniów okazał się najlepszy spośród 740 zawodników, którzy w Gnieźnie wzięli udział w XIX Biegu Europejskim na dystansie 10 kilometrów.

Mimo chłodu oraz dość nieprzyjemnego wiatru, bieg prowadzony był w szybkim tempie. Jako pierwszy na mecie z wynikiem 28:59 zameldował się Krystian Zalewski. Tuż za nim pojawił się David Kiprono Metto z rezultatem 29:02, a trzeci był Adam Nowicki z czasem 29:03.

Dla Zalewskiego był to kolejny w ostatnim czasie poważny sprawdzian formy. W ubiegłym tygodniu wystartował w Poznaniu, w półmaratonie. Zajął ósme miejsce i choć był najlepszy z Polaków nie był zadowolony ze swojego występu. Po biegu na 10 km podopieczny trenera Jacka Kostrzeby był w lepszym nastroju.

- 6 dni po półmaratonie w Poznaniu wystartowałem w XIX Biegu Europejskim w Gnieźnie



Krystian Zalewski był zadowolony ze swojego występu w Gnieźnie. Foto: facebook.

na 10 km. Zwycięstwo z czasem 28:59 nie było łatwym zadaniem. Na starcie stanęli między innymi Adam Nowicki, Krzysztof Gosiewski, Adam Głogowski, zawodnicy z Kenii czy Ukrainy – Zalewski dzieli się swoimi wrażeniami na Facebooku.

-Zaraz po strzale startera ufor-

mowała się pierwsza 4-osobowa grupa i mimo silnego wiatru 5 km pokonaliśmy w 14:35. W drugiej części dystansu biegliśmy już w trójkę. Ok. 8-9 km odezwało się zmęczenie po półmaratonie i na 9 km zameldowałem się z ok. 3-4 sekundową stratą do prowadzącej dwójki. W tym momencie rzuciłem się do pościgu i zaczęło się lutowanie (dochodzenie do rywali – dop. red). Na ok. 400-450m do mety dogoniłem rywali jednego po drugim i siedłem all in do samej mety. Cieszy kolejny raz złamaną barierą 29:00 i zwycięstwo w Gnieźnie. Super zorganizowana impreza i świetna atmosfera. Mam nadzieję, że uda mi się jeszcze kiedyś tam wrócić – dodał Zalewski. DJ

 **Live.Mycie**
 www.czyszczeniemaszyn.com.pl

PRANIE CZYSZCZENIE

- pranie tapicerek dywanów
- zwalczanie pluskwy, moli wszystkich latających i biegających
- zamgławianie ulv

tel. 788 586 652
 Dojazd do 50 km gratis

mgr matematyki
KOREPETYCJE
 szkoła średnia, wyższa, matura
tel. 501 261 275
 www.matematykagoleniow.pl

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy Państwu wiosenne życzenia, aby w czas Święta Paschy w Waszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia

Wesołego Alleluja! życzy REDAKCJA



DZIENNIK
 GOLENIOWSKI



Wesołych Świąt Wielkanocnych

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składam wiosenne życzenia, aby w czas Święta Paschy w Waszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia

Jarosław Rzepa





*Cieptych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
 w zdrowiu i szczęściu,
 przepiętnych miłością
 i życzliwością ludzką.
 Oby nasze serca chciały i umiały kochać
 a także wybaczać.
 I aby w oczach napotkanego człowieka
 zawsze gościła akceptacja i wzajemna troska.
 Ciepłem otulmy naszych bliskich
 i uśmiechajmy się do siebie.*

Robert Krupowicz
 Burmistrz Gminy Goleniów



Urząd Gminy i Miasta w Goleniowie
 pl. Lotników 1, 72-100 Goleniów
 www.goleniow.pl

REKLAMA

Oferujemy nowe
PRZYCZEPKI
SAMOCODOWE
SPRZEDAŻ RATALNA



GOL-DREX
 GOLENIÓW, ul. Maszewska 5A
 TEL. 601 778 910
 www.goldrex.gratka.pl

REKLAMA



NAGROBKI
Granity Pakula
tel. 514 644 919
 Białuń • ul. Sportowa 47

REKLAMA



DOM NA SPRZEDAŻ
 ZABUDOWA BLIŹNIACZA Z PODDASZEM UŻYTKOWYM
 POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 119.93 MKW.
 ŁÓBEZ, UL. PODGÓRNA
TEL. 500 155 644

REKLAMA

TŁUMACZ
PRZYSIĘGŁY
 języka angielskiego
AGATA SŁOMSKA



tel. 500 434 522
 aga_0110@wp.eu

Gmina MASZEWO

Przetarg na remont dachu

Gmina ogłosiła przetarg na wymianę dachu w Szkole Podstawowej w Maszewie, przy ul. Jedności Narodowej 7.

Przedmiotem zamówienia jest remont konstrukcji dachu z wymianą pokrycia dachowego, wymianą rynien, opierzeń blacharskich, remontu kominów – słowem kompleksowa naprawa całego dachu na budynku. Na oferty od potencjalnych wykonawców gmina czeka do 28 kwietnia.

Zgodnie z zapisami w budżecie na remont dachu w SP w Maszewie gmina planuje wydać nie więcej niż 1 mln 362 tys. zł. Pieniądze pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL).

Budynek szkoły w Maszewie, to jedna z charakterystycznych i największych budowli miasteczka. Obiekt ma przedwojenną historię, od początku pełnił funkcję oświatową. W czasie II WŚ był przeznaczony na szpital po-



Budynek w SP w Maszewie doczeka się nowego dachu i orynnowania

lowy. Polska szkoła funkcjonuje w nim od 1 września 1945 roku.

W tym roku, zgodnie z planowanym budżetem gmina powinna także zlecić wykonanie projektu na remont dachu w Przedszkolu Miejskim w Maszewie. To także zadanie, na które „Maszewo” otrzymało środki z RFIL- dokładnie 60 tys. złotych.

MS

MASZEWO

Warsztaty florystyczne

W minioną sobotę (9.4.2022 r.), w Korytowie odbyły się warsztaty florystyczne. Były one prowadzone przez specjalistkę w dziedzinie florystyki Sylwię Kwiatkowską.

Podczas ich trwania mieszkańcy mieli okazję do przedświątecznego spotkania się w dość niecodziennej formie i kreatywnego wykazania się. Po zakończeniu warsztatów każdy z uczestników mógł pochwalić się

pięknym i, co ważniejsze, własnoręcznie wykonanym stroikiem świątecznym. Z pewnością ozdobią one wielkanocne stoły w niejednym domu.

Red.



Warsztaty cieszyły się sporym zainteresowaniem

Gmina PRZYBIERNÓW

Boisko przy szkole do remontu

Gmina ogłosiła przetarg na modernizację boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Przybiernowie. Na obiekcie zostanie wymieniona nawierzchnia. Termin otwarcia ofert wyznaczono na 20 kwietnia.

Przedmiotem zamówienia jest nie tylko modernizacja boiska sportowego o wymiarach: 22,0 m x 44,0 i ułożenie nowej sztucznej nawierzchni (trawa syntetyczna) – dokładnie na obszarze

968 m kwadratowych. Wykonawca ponadto będzie miał wykonać niezbędne obrzeża betonowe płyty boiska, zamontować nowe bramki, wymienić siatki w piłkochwytach. Wcześniej

oczywiście będzie musiał też zdemontować dotychczasową nawierzchnię boiska.

Gmina na ten cel w budżecie zapisała 70 tys. złotych, ale część kwoty ma pochodzić z dofinansowania (programu LEADER). Termin na składanie ofert od potencjalnych wykonawców minie 20 kwietnia.

Boisko wielofunkcyjne przy Szkole Podstawowej w Przybiernowie zostało wybudowane w 2018 roku. Inwestycja kosztowała prawie 200 tys. złotych, a w 63% była dofinansowana z budżetu Unii Europejskiej. Dziś jednak sama nawierzchnia boiska wymaga już naprawy, stąd decyzja o modernizacji obiektu.

MS



Wybudowane w 2018 boisko wymaga już modernizacji nawierzchni

STEPNICA

Doposażą place zabaw, oświetlą skrzyżowania

W ostatnim czasie Gmina Stepnica podpisała zlecenia na doposażenie kilku placów zabaw, w tym tego na plaży miejskiej. Powstanie także oświetlenie przy dwóch ważnych skrzyżowaniach w mieście.

W samej Stepnicy burmistrz zlecił wykonanie projektów rozbudowy dwóch placów zabaw na terenie miasta, przy ul.: Kolejowej i Akacyjnej, a także placu przy plaży miejskiej nad Zalewem. Tak samo doposażone zostaną place zabaw w m. Stepniczka i Bogusławie. Jak poinformował nas A. Wyganowski, obiekty te, wykonane głównie z drewnianych konstrukcji, wymagają już nie tylko naprawy, ale wymiany. – Place zabaw przejdą poważną rozbudowę, drewniane urządzenia, zastąpią bardziej solidne, metalowe, pojawią się nowe atrakcje – mówi nam Burmistrz Stepnicy. Koszt całego zadania wyniesie 322 tys. 250 złotych, z czego 63,3% pochodzić będzie ze środków pozyskanych w ramach Lokalnej Grupy Działania pow. goleniowski.



Stepnica od kilku lat inwestuje w oświetlenie uliczne, potrzeby są spore

Dobra wiadomość dla mieszkańców ul. Piłsudskiego i Dębowej. Gmina podpisała już umowę na wybudowanie tam oświetlenia. Chodzi przede wszystkim

o postawieniu kilku lamp, które oświetlą skrzyżowanie ul. Piłsudskiego z drogą wojewódzką 111, a z drugiej strony z ul. Dębową.

MS

Pan Marian Weychan o swojej pasji do jazdy rowerem w rozmowie z DG

Ruch to bezpłatny lek na zdrowie...

Wsiadł na rower ćwierć wieku temu i stało się to jego pasją, dziś rzadko kiedy schodzi z siodelka - taki sposób na utrzymanie kondycji i zdrowia znalazł pan Marian Weychan, znany lokalny protetyk, od urodzenia związany z Goleniowem. W rozmowie z naszym reporterem opowiada o swojej pasji, zachęcając innych do rowerowej aktywności.

DG: Kiedy pan zaczął jeździć na rowerze i co pana do tego zachęciło?

MW: Ponad dwadzieścia pięć lat temu zauważyłem taki obrazek. Pewien człowiek wychodził w lutym z rowerem na śnieg i mróz. Moje pierwsze skojarzenie było takie, że jest on, przepraszam za wyrażenie, trochę „nawiedzony”. Aż przecierałem oczy ze zdumienia, że w lutym podczas tych mrozów, można jeździć na rowerze.

Tym człowiekiem był doktor Mirosław Palicki. On mnie tak zadziwił, że gdy wróciłem do domu to zacząłem stopniowo to analizować, pomyślałem, że może też powinienem spróbować wsiąść na rower. I tak to się zaczęło. Najpierw w maju, powoli na małe dystanse, tylko dla relaksu. Tak kilometr, dwa, pięć, i wciągnęło mnie to. Zacząłem pokonywać coraz to większe dystanse. Nigdy nie narzucałem sobie jakichś ambitnych celów, że muszę coś zdobyć, nigdy się nie ścigałem, nigdy nie występowałem w żadnych wyścigach czy rywalizacji. Jeździłem sam dla siebie mając na względzie to, że dobrze to wpływa na moje zdrowie.

Pamięta pan swój pierwszy wyczyn, taki osobisty rekord, z którego był pan dumny?

W pierwszym roku ambitnie przejechałem 10 tys. kilometrów. Wtedy wydawało mi się to kosmicznym wyczynem. Pomyślałem, że „dość, dziękuję” i własne ambicje zaspokoilem i jeździłem dalej, ale już na spokojnie, swobodnie, bez stawiania celów.

A jakie były pana pierwsze chwile wątplenia, pierwsze problemy? Zawsze bowiem po jakiejś euforii przychodzi rutyna...

Oczywiście, że tak. To jest jednak wysiłek, który może zniechęcać. Ale już na samym początku ustaliłem sobie mój cykl. I od tamtej pory jeżdżę pięć dni w tygodniu. Zaczynam od niedzieli i kończę na czwartku, mając dwa dni odpoczynku. Nie liczyła się dla mnie pogoda, jeżdżę w deszcz, śnieg i wiatr. Takie sobie po prostu ustaliłem



Fotografia jednej z tras pana Mariana na tle kościoła w Łoźnicy

zadanie – wsiadam na rower i jadę. Chyba w najbardziej ekstremalnych warunkach w jakich jeździłem to przy mrozie – 23 stopnie Celsjusza. Mam taką prostą zasadę, że jeżeli zmarznę i źle się czuję, to po powrocie leję do miski gorącą wodę, wkładam tam nogi, biorę dwie polopiryny, a potem pod ciepłą kołdrę. I nigdy nie zdarzyło mi się żebym był przeziębiony. Wątplenia i zachwiania co prawda były, ale tylko takie chwilowe. Gdy pytałem sam siebie „po co mi to?” odpowiedź była prosta: robię to dla siebie i dla zdrowia. Założenie mam takie, nieco z humorem, że chcę dożyć 150 lat. I robię co mogę, aby to zrealizować. Jestem pełen optymizmu, pełen humoru, a to wszystko dzięki rowerowi. Podczas jazdy rowerem wytwarzają się hormony szczęścia, które nastawiają mnie do życia i ładują.

Skoro wspomnieli pan o samej jeździe, to o czym podczas jazdy pan myśli?

Myszę o wszystkim, poczynsz od rodziny i pracy. Ale ja jestem osobą wierzącą i dla mnie to jest bezpośredni kontakt ze Stwórcą, taka forma modlitwy i kontemplacji. Ja nie potrzebuję przekonywać siebie co do wiary, bo mam codziennie dowody na to, że Stwórca istnieje i że jest Świętych obcowanie. Bo oni mnie chronią, poczynsz od św.

Krzysztofa, który jest patronem kierowców i rowerzystów, do moich rodziców, którzy z góry nade mną czuwają. Moja wiara jest głęboka, również łącząca się z tym, że po 55 latach znowu służę na mszy jako senior w Kościele św. Katarzyny.

Jakie są pana największe rowerowe wyczyny, z których jest pan dumny?

Najbardziej jestem dumny z ubiegłego roku. Ale to wymaga nieco kontekstu. Na trasie często spotykam ludzi, innych rowerzystów. Często takich samych „wariatów” jak ja, którzy z pasją jeżdżą. To są takie chwilowe spotkania i rozmowy, po których rozjeżdżamy się. Spotkałem człowieka z Nowogardu, który twierdził, że od dawna jeździ na rowerze powiedział mi, że rocznie robi 14 tys. kilometrów. Ja wtedy przeciętnie robiłem rocznie tak od 7 do 8 tys. kilometrów. No i te 14 tys. przy moich 7 wydawało się poza moim zasięgiem. No ale spróbowałem więcej jeździć, ambitniej podszedłem do tematu i w zeszłym roku przejechałem 17 tys. kilometrów. Oznacza to, że co miesiąc robiłem ponad 1000 km. Więcej czasu poświęcałem po prostu na to, zawzięłem się. Mój łączny przejechany wynik przez 25 lat to 182 tys. kilometrów. Jak jadę to nie jest tak, że muszę. Nie muszę, nie napędzam, nie

nakręcam się. Ale spróbuję. Jak jadę i jest dobrze, to jadę dalej.

A czy ma pan jakieś rady dla początkujących rowerzystów?

Po pierwsze - spróbuj. Po prostu. Dodam, że na własnie zasadzie „spróbuj” moja córka złapała tego bakcyła. To było tak, że powiedziałem: „masz tutaj rower – przejeźdź się”. I przejechała się i zaczęła mnie naśladować. I jeździ dziś całkiem nieźle. A, że wcześniej w swoim życiu zaczęła jeździć ode mnie, to jest niemała szansa, że przejeździe więcej ode mnie. Jest zadowolona, dobrze się czuje. Jest pełna radości, optymizmu i fizycznie czuje się zdrowo.

Jakie pan odczuwa skutki takiego trybu życia?

Zdrowie, zdrowie i jeszcze raz zdrowie. To jest 150% zdrowia. Proszę sobie wyobrazić, że 25 lat temu dwa razy w roku miałem anginę, dwa razy w roku miałem zapalenie oskrzeli, co drugi dzień chodziłem na masaż kręgosłupa ze względu na charakter swojej pracy. W tej chwili nie mam nawet kataru. Dwa razy do roku robię analizę laboratoryjną stanu zdrowia i wyniki mam książkowe. Nie mam nadciśnienia, cukrzycy, miażdżycy, nie mam żadnej choroby, nic mi nie doskwiera. Rano wstaję i jestem pełen radości i optymizmu. Mega warto.

Ma pan jakieś swoje ulubione trasy?

Zawsze przy wyborze trasy, stawiam na pierwszym miejscu bezpieczeństwo. Poruszam się głównie trasami, które są wyłączone z ruchu. Są drogi, które są też mało uczęszczane. Tam jeżdżę, tam się dobrze czuję. Są też oczywiście trasy typowo rowerowe. Szczególnie jeżdżę właśnie tam, bo nie chcę narażać własnego bezpieczeństwa. Dzięki temu poznałem miejscowości, w których nigdy w życiu nie byłem: Węgorzyce, Węgorze, Budzeń, Imno, Łoźnica. Jest to cudowny dodatek do tego co robię. Często jak wjeżdżam do jakiejś miejscowości to mówię sobie: „ale tu jest pięknie”.

Jeździł pan trasami w innych rejonach Polski albo świata? Ma pan takie ciche marzenie?

Nie jeździłem i raczej nie chcę. Mam tu na to dwa powody. Po pierwsze gdybym był dalej od Goleniowa, to jest możliwość, że będę miał awarie roweru. I to jest kłopot. Przyczyna prozaiczna, ale miałem już doświadczenie takie, że pewnego roku w drugi dzień Wielkanocy mieliśmy jechać z wizytą do mojej teściowej. I była ustalona godzina. I jeszcze przed tym wyjazdem pojechałem sobie do Lubczyny. No i w Lubczynie złapałem gumę. Więc potem z rowerem z przebitą oponą na plecach musiałem szybko dobiec do Goleniowa, po to, aby zdążyć na rodzinną wizytę. A po drugie, to jest dla mnie taki komfort psychiczny, że jestem w okolicach znajomych, które i tak są przepiękne, a nie mam stresu, że coś mi się stanie. Nie zapuszczam się daleko, ale czasami mnie nęcą trasy Pomorza Zachodniego. Jesteśmy w polskiej czołówce, jeśli chodzi o liczbę tych tras, więc trochę mnie kusi. Mamy tutaj piękne bogactwo, o którym nie każdy wie. Ja dopiero teraz, mając 70 lat, to poznaję i odkrywam.

Jakby Pan w kilku zdaniach zachęcił naszych czytelników do jazdy na rowerze?

Ze wszech miar chciałbym polecić taki sposób życia, bo jest o co walczyć. Zdrowie jest najważniejsze. Ruch jest w stanie zastąpić nam wiele leków, ale żaden lek nie zastąpi ruchu. To jest coś co dostajemy bezpłatnie. To jest też totalna przyjemność. Zastanawia mnie czy wiele ludzi zna zapach zaoranej ziemi, zapach ściętej trawy w czasie sianokosów, czy zna zapach obornika, który rozrzucany jest po polach. Czy zna zapach lasu, łąki, rzeki, natury. To są doznania, które śmiertelnikowi mieszkającemu w smogu, w spalinach, są to zapachy kompletnie obce. A wystarczy wyjechać kilka kilometrów z miasta i skręcić do lasu, skręcić na pole, a już jesteśmy w innej atmosferze. Warto z tego korzystać.

Rozmawiał Daniel Denderski

Masowe biegi przełajowe w Gryfinie

Startowali biegacze z Hanzy i Barnima

W sobotę, w Gryfinie odbyły się 90 Masowe Biegi Przełajowe. W zawodach z powodzeniem wzięli udział młodzi zawodnicy z Barnima i Hanzy Goleniów.



Na zdjęciu liczna ekipa Hanzy Goleniów startująca w Gryfinie



Kobiece kadra Barnima również zaprezentowała się z jak najlepszej strony w zawodach, zdobywając medalowe miejsca

Z zawodników Barnima złote medale wywalczyli Ola Ziemińska, Szymon Białas. Na drugim stopniu podium uplasowały się Julia Laszkiewicz i Marta Falfur. Trzecie miejsca w swoich biegach zajęli Zuzia Bułaka i Antoni Gulbinowicz, a tuż za podium uplasowali się: Kaja Tylewska, Zuzanna Ochocka, Konrad Osiecki, Dawid Smyk i Kajetan Pędziatr. W zawodach z bardzo dobrej strony pokazali się także: O. Szewc, Z. Karpińska, W. Demska, A. Zarzecka, M. Roszyk, Z. Radzka, K. Michalska, K. Chomont, M. Ochocki, E. Błaszczuk i Z. Wąsowska.

W imprezie w kilku kategoriach startowali także lekkoatleci Hanzy Goleniów.

- Pogoda na szczęście była łaskawa. Temperatura co prawda, mimo słońka, nie była za wy-

soka, ale na pewno nie było to żadną przeszkodą dla chętnych. Udział w zawodach wzięło wielu młodych sportowców ze Szczecina, Pyrzyca, Goleniowa, Złocienicy, Dobrej Nowogardzkiej i Gryfina. Wszyscy musieli się mocno napracować, żeby wywalczyć medal czy zdobyć pamiątkową koszulkę, którą otrzymało

pierwszych dziesięciu biegaczy na mecie. Bez względu na to, czy wróciło się do domu ze zdobyczą koszulką czy bez niej, na pewno warto było poruszać się na świeżym powietrzu niż ćwiczyć kciuki przed komputerem czy komórką – śmieje się trener Piotr Walkowiak, któremu nie sposób nie przyznać racji.

Dodajmy, że Hanzę Goleniów w Goleniowie reprezentowali: Kasia Soroczyńska, Lena Brzezińska, Hania Maniecka, Nadia Mizgała, Marysia Kołodziejczak, Bianca Pałka, Nikola Łodygowska, Lena Buriak, Julia Śmoter, Gabrysia Mikulska, Dominik Piotrowicz, Julia Cieślak, Lena Lis, Elena Marciniak, Zuzia Halec, Franek Latosiński i Filip Lewandowski. Wszyscy są uczniami Szkoły Podstawowej Nr 1. DJ



Młodzi lekkoatleci z UKS Barnim wrócili do domów z medalami na pierśsiach

REKLAMA

Niekonwencjonalne
porady prawne i podatkowe.
Tel. 882 661 488

REKLAMA

SPAWANIE - BUSÓW
Progi
Nadkola itp.
TEL: 696-871-295

AUTO KASACJA

Goleniów

Ul. Krzywoustego 29

TEL. 607 496 122

SZROT, CZĘŚCI UŻYWANE

PRZYJMĘ POMOCNIKA - MONTAŻYSTĘ MEBLI
STAWKI 5500 zł - 7000 zł netto

PRZYJMĘ KIEROWCĘ / DOSTAWCĘ
STAWKI od 4000 zł netto

Tel. 781-060-250

Do wynajęcia dom w Stepnicy

- dla 2 rodzin (dwa osobne wejścia)

- na pokoje

Informacja pod nr tel 602 383 294

SPORT
LIPOBREAK®

www.lipobreak.pl

BL *medica.pl*

Agro-BusinessTrade
SP. Z O.O.

ZATRUDNI

Specjalista ds. logistyki / Spedytor / Logistyk

Opis stanowiska :

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za kompleksową organizację pracy taboru transportowego.

Zakres obowiązków :

- planowanie i organizowanie transportu oraz prowadzenie związanej z nim dokumentacji
- monitoring i nadzór nad realizowanymi zleceniami
- rozwój bazy klientów i przewoźników

Oczekiwania :

- wykształcenie kierunkowe, preferowane wyższe (atutem będzie wykształcenie związane z transportem, logistyką etc.),
- doświadczenie w transporcie krajowym i/lub międzynarodowym,
- znajomość języka niemieckiego umożliwiającą swobodną komunikację, będzie dodatkowym atutem,
- komunikatywność i zdolności interpersonalne,
- odporność na stres, odpowiedzialność za powierzone i wykonywane zadania,
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office (szczególnie Excel),
- Prawo jazdy kat. B.

Oferujemy :

- pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,

Rodzaj pracy: Pełny etat

TELEFON: +48 603 129 069 • +48 785 900 833

Jedności Narodowej 23A • 72-130 Maszewo

e-mai : biuro@agro-business.pl



COOLTUROWNIK

Nr 113

dla dzieci i młodzieży

SYMBOLE WIELKANOCNE

JAJKO - najważniejszy symbol wielkanocny, symbolizuje początek życia. Oprócz pisanek ważne jest, włożenie do koszyeczka ze święconką chociaż jednego świeżo ugotowanego jajka, którym należy się podzielić z wszystkimi domownikami podczas śniadania wielkanocnego, tak jak opłatkiem podczas kolacji wigilijnej

- Pieprz i sól- symbolizują oczyszczenie
- Chleb- włożony do koszyeczka ma zapewnić dobrobyt i pomyślność
- Chrzan- to symbol zdrowia i siły fizycznej
- Baranek- oznacza odkupienie grzeszników i pokonanie zła
- Słodka babka- jest symbolem wzrastania wiary, nadziei i miłości
- Palma wielkanocna- ma chronić nas i naszych najbliższych przed wszelkim złem, chorobami i nieszczęściami
- Zajączek symbolizuje wiosnę i budzenie się do życia oraz początek nowego istnienia

JAJA FABERGE

Historia jaj Faberge sięga XIX wieku.

Pierwsze jajo zostało po raz pierwszy wykonane na zamówienie rosyjskiego cara Aleksandra III Romanowa, jako prezent wielkanocny dla żony, carycy Marii Fiodorownej.

Wykonał je utalentowany rosyjski złotnik, Peter Carl Faberge.

Na jednym zleceniu wykonania jaja Faberge się nie skończyło.

Pierwszych 10 jaj powstało z pomysłu i na zamówienie cara Aleksandra III, kolejne 21 sztuk otrzymała cesarzowa Maria Fiodorowna.

Jaja były tak zachwycające i cenne, że pracownia Faberge w sumie wykonała 52 jaja dla rodziny carskiej.

Do dziś zachowały się 43 jaja.

Każde z nich różni się od siebie pomysłem i detalami, które zachwycają niezmiennie.

Stały się one przedmiotem pożądania wiele osób chciało je mieć na własność.

Pracownia Faberge wykonała jeszcze 19 najwyższej klasy jaj dla arystokracji oraz 20 jaj nieco skromniejszych, o niższej klasie artystycznej.

Niezwykle bogato zdobione jaja Faberge są synonimem jubilerskiego kunsztu.

Wykonywano je z cennych klejnotów – kamieni szlachetnych, kości słoniowej, masy perłowej, srebra, złota oraz emalii. W ich środku

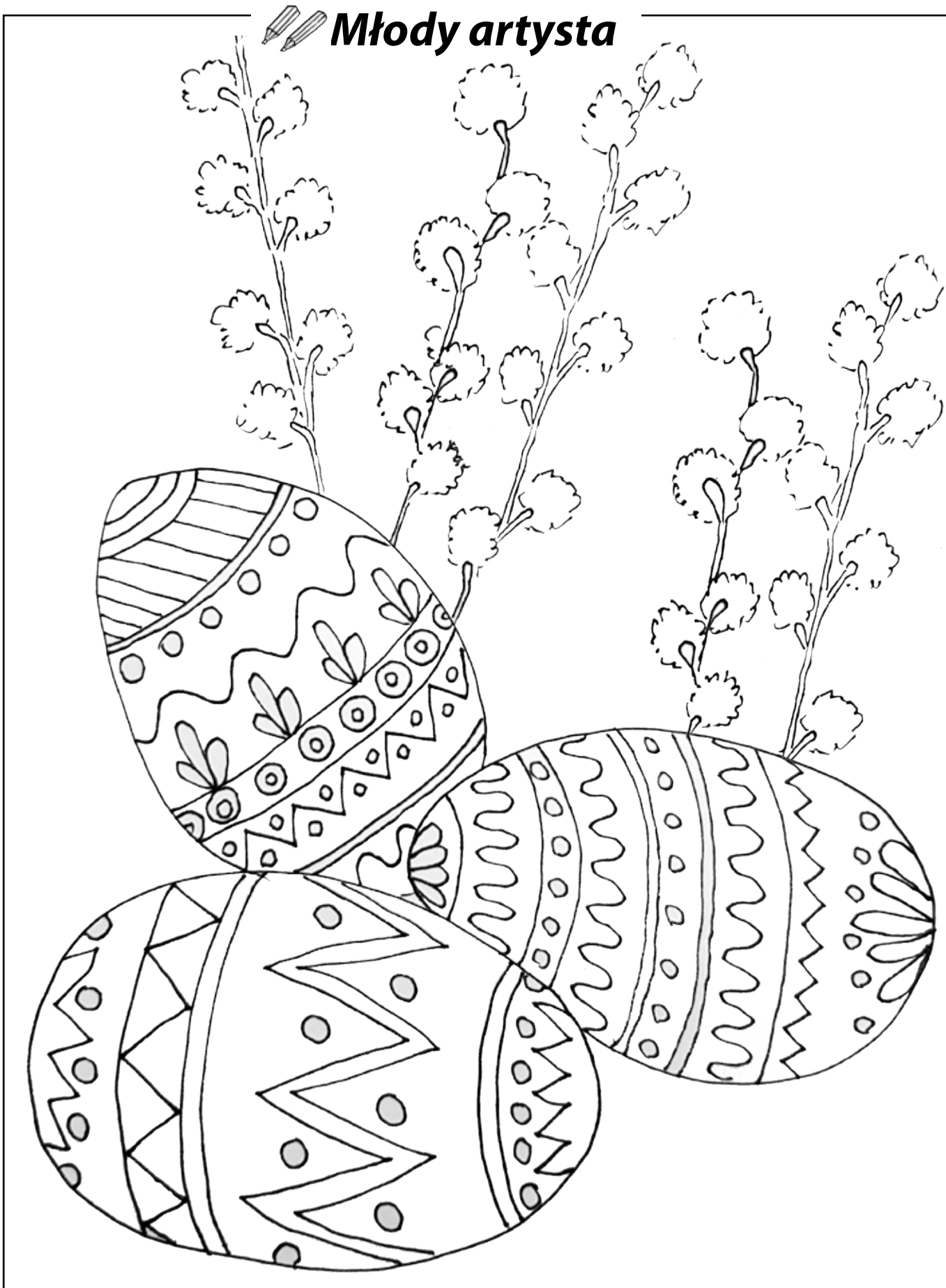
można było znaleźć niespodziankę. Odwzorowywano w nich różne rzeczy: replikę diamentowej korony cesarskiej, karetę koronacyjną z siedzeniami z rubinów i szybkami z górskiego kryształu.

Dzisiaj nie wiadomo, gdzie znajdują się zaginione jaja – ponoć 7 sztuk. Część znalazła się m.in. w muzeach, prywatną kolekcję (3 jaja) ma brytyjska królowa, jedno posiada książę Monako Albert II Grimaldi.

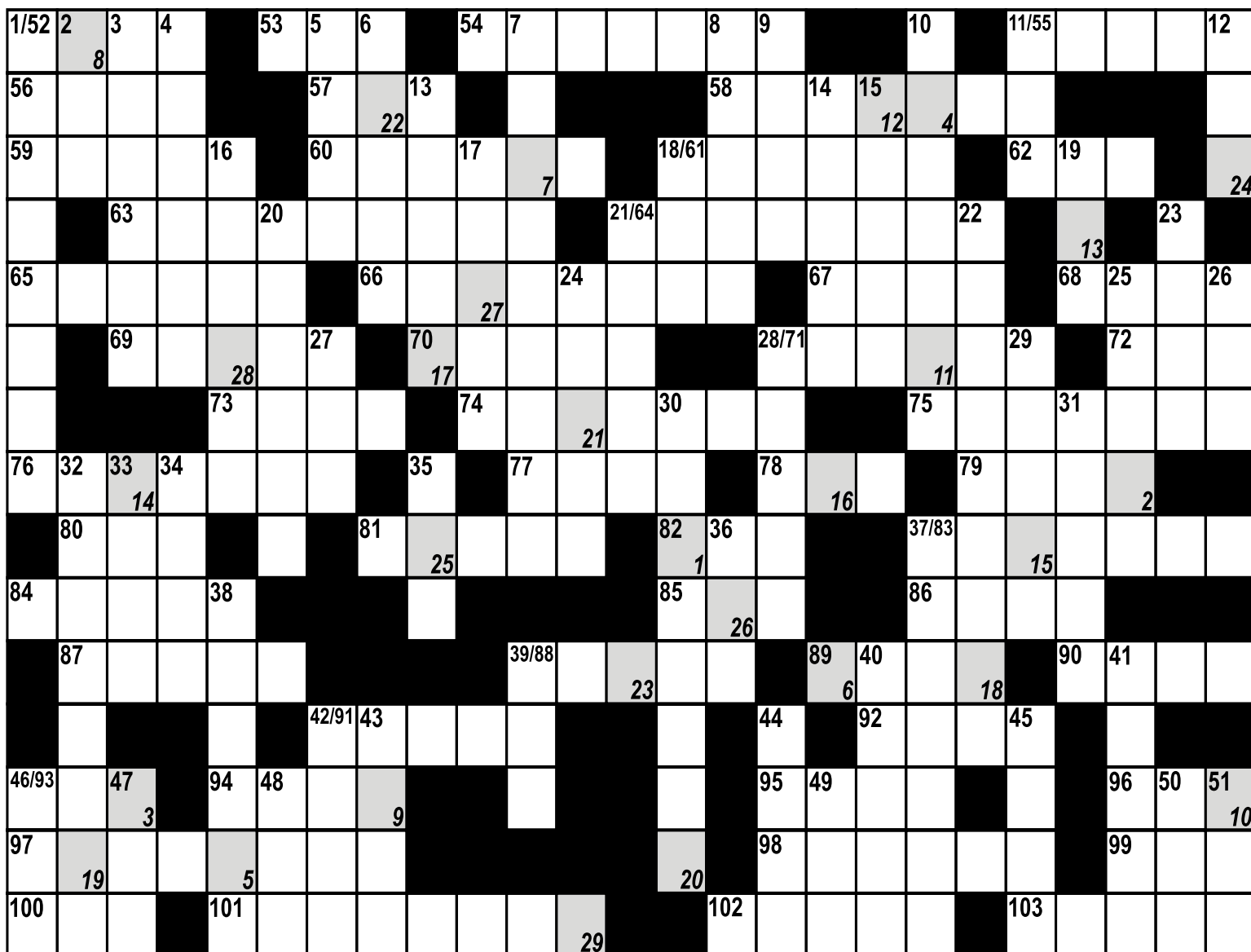
Jaja znajdują się też w prywatnych rękach kolekcjonerów z różnych krajów na świecie.



Młody artysta



KRZYŻÓWKA



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

Pionowo:

- intensywna czerwień
- włoski wiatr
- mleczko kauczukowe
- krzyżowanie wątku z osnową
- mieszkaniec Antwerpii
- zakłada ładunki wybuchowe
- komedie Jerzego Szaniawskiego
- pierwszy duży komputer elektroniczny ogólnego zastosowania
- uprowadzenie białogłowej
- przyścienny świecznik
- włoka
- miasto w Birmie
- ludowy perski instrument strunowy
- pojemnik z płynem pod ciśnieniem
- wznoszony za zdrowie solenizanta
- miasto na Jawie
- toczył głaz na szczyt
- słowo nie dla pary młodych
- drapieżny ptak
- krzewiasty gatunek wierzby
- wierzchnia część skrzyni
- brak poczucia rzeczywistości
- owca grzywiasta
- wznoszenie, podnoszenie czegoś
- marka męskich kosmetyków
- buddyjska mniszka

Poziomo:

27. polski zespół rockowy
28. słynna włoska wyspa
29. pojazd tureckich koczowników
30. sentymentalizm
31. ślimak płucodyszny
32. obszerne opracowanie tematu
33. zieleń na Saharze
34. Marian, nasz słynny sprinter sprzed lat
35. rodzaj kremu
36. marcowe tragiczne dla Cezara
37. miasto w Rosji
38. Akwizgran
39. haust
40. aśčka
41. postać z komedii Moliera „Mizantrop”
42. w nich statki remontują
43. świetna zabawa
44. kurze, świetne z rożna
45. uraza sarmaty
46. sztuka w języku martwym
47. instytucja bankowa
48. świętuje 5 V
49. film Kurosawy
50. bum, tram
51. miasto w Peru.

Poziomo:

52. przy pasie kowboja

53. światowy potentat komputerowy
54. tymczasowy wypełniacz ubytków w zębach
55. łączy zapalkę ze zwierzątkiem
56. 60-procentowy trunek
57. dźwięk „E” z krzyżykiem
58. indyjski termin filozoficzny
59. część wysp Marshalla
60. pole po Inie
61. dawna nazwa Japonii
62. rozstrzyga w sprawach administracyjnych
63. pracuje w elektrowni
64. „walczył” z nimi Don Kichot
65. jap. sztuka walki
66. ciemny chleb
67. arabska kraina historyczna
68. wodny gaz
69. marka zegarków
70. rude w marynacie
71. wyspa koło Cypru
72. ryba z „zarostem”
73. puszysta Danuta
74. praca, zajęcie
75. kuracja, leczenie
76. nowo nawrócony
77. James, angielski żeglarz i odkrywca
78. błąd
79. płynie przez Berno
80. nacja w Tajlandii

81. Ruth, niem. lekkoatletka, mistrzyni olimp. w rzucie oszczepem (1972, 76)
82. włoska złotówka
83. chory na bielactwo;
84. kotka
85. najwyższy szczyt Krety
86. włoskie przywitanie
87. żeglugowy znak nawigacyjny
88. stalowe wąskie płozy, do jazdy po lodzie
89. Armstrong zwany jest jego królem
90. miasto w USA
91. mają swoją godzinę
92. esownica
93. rzeźbiarz, malarz i poeta francuski
94. biblijny nieszczęśnik
95. kreatura
96. japoński pas przepasujący kimono
97. w ręce tenisisty
98. stan USA z Topeką
99. po dniu
100. jubileuszowa liczba
101. dziecinność, prostoduszność
102. hobby, pasja
103. choroba zwana dychawicą.

PODPOWIEDŹ: AACHEN, ENIAC, FUCHS, NIPPON, NOME, ORONT.

Usługi ogólnobudowlane
 Konrad Hoppe
 782 791 127

MONTER ŚLUSARZ
PRACA W NIEMCZECH
 Tel. +48 696 443 643

Oferuję korepetycję z zakresu historii.
 Cena ustalana indywidualnie.
 Tel. 721 644 755

SPRZEDAŻ
DREWNA KOMINKOWEGO I OPAŁOWEGO
 tel. 603 399 346
 91 418 82 68

WYPOŻYCZALNIE
 rusztowań,
 sprzętu budowlanego i ogrodniczego.
 605 954 215

Wyburzamy, budujemy, remontujemy.
 668 343 638

Transport, przeprowadzki, opróżnianie mieszkań, piwnic, gratów.
 668 343 638

Transport do 2 ton przewóz gruzu, złom, sprzątanie mieszkań i piwnic.
 Tel. 508 346 201

Rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych: Nie pisz credo na parkanie

Rozwiązanie nadesłali: Krystian Zarębski, Marianna Figura, Stanisław Klimek.

Zwycięzca: Stanisław Klimek
 Nagroda dla zwycięzcy losowania do odbioru w redakcji ul. Konopnickiej 12 w Goleniowie w godz. 10:00-14:00.

Ogłoszenia drobne

Cena 1,5 zł za słowo - NIERUCHOMOŚCI • 1 zł za słowo - pozostałe działy

NIERUCHOMOŚCI

- ◆ Sprzedam działki w Marszewie od 934 m² i od 1700 m² (media w drodze głównej). 505 082 220
- ◆ Garaż sprzedam lub wynajmę. Tel. 504 817 212
- ◆ Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe na parterze w centrum Goleniowa. Tel. 792 234 797
- ◆ Sprzedam 90 arów w Żółtym Błoci. 606 399 633
- ◆ Wynajmę pokój z dostępem do kuchni i łazienki spokojnej, niepalącej osobie. Tel. 795 359 018.
- ◆ Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie 1/4 ha działka. Tel. 695 359 355
- ◆ Sprzedam działkę 3000 m² z warunkami zabudowy Stepniczka. Tel. 606 283 962
- ◆ Sprzedam górę domu wolnostojącego, 100 m², 5 pokoi, kuchnia i łazienka, Stepniczka. Tel. 606 283 962

MOTORYZACJA

- ◆ Sprzedam opony m+s - 185/65/14 KELLY. Cena 300 zł, jest możliwość negocjacji. Tel. 514 465 202
- ◆ Kupię skuter do 2000 zł. Tel. 735 431 225
- ◆ Sprzedam różne części: mechaniczne, wnętrza, blacharskie, szyby, inne do Cinquecento 703, 1993 r. w całości, tel. 605 522 340
- ◆ Sprzedam felgi aluminiowe 17", 4 szt. półroczne, kupione w ASO Renault, tel. 605 522 340
- ◆ Kupię przyczepę wywrotkę może być do remontu. tel. 782 655 123 lub 669 653 515
- ◆ Kupię ładowarkę teleskopową, koparko-ładowarkę stan bez znaczenia, może być do remontu tel. 782 655 123 lub 669 653 515

ROLNICTWO

- ◆ Sprzedam kurki nioski, odchowane powyżej 7tyg., sprzedaż od 28 marca. Gospodarstwo Rolno-Drobiarskie Żabowo 13. Tel. 510 127 838, 502 530 452
- ◆ SPRZEDAM KRÓLIKI KALIFORNIA I PAPUGI, NOWOGARD. TEL 512 482 344
- ◆ Szkoła w Karsku koło Nowogardu poleca bardzo duży wybór drzew owocowych, róże piętne i krzaczaste, tuje szmaragd wysokość 70-80 cm 10 zł/sztukę. Tel. 606 106 142
- ◆ Orka pługiem obracalnym, talerzówka ciężka, siew agregatem. Tel. 608 01 39 95
- ◆ Ziemniaki jadalne i paszowe sprzedam. 608 01 39 95
- ◆ Sprzedam tuczniki. Tel. 721 051 596
- ◆ Sprzedam rąbankę. Tel. 721 051 596
- ◆ Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, stan bardzo dobry. Tel. 606 576 417
- ◆ Kupię każdy ciągnik rolniczy, stan obojętny oraz minikoparki, koparki, ładowarki i wózki widłowe. Tel. 694-400-305
- ◆ KUPIĘ przyczepę leśną samozaladowczą (Palms farma lub inne), rozsiewacz wapna RCW, siewnik talerzowy. Może być do remontu. Tel. 782 655 123 lub 669 653 515
- ◆ KUPIĘ ciągnik URSUS ZETOR MTZ lub inny, stan obojętny może być do remontu. Tel. 782 655 123 lub 669 653 515

USŁUGI

- ◆ Rolety, plisy, moskitiery. Tel. 695 18 10 70
- ◆ Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

◆ Firma budowlana z wieloletnią działalnością przyjmie zlecenie na budowę domów od podstaw, przekładki dachów, docieplenia, układanie kostki. 607 137 081

- ◆ Wykończenia wnętrz: malowanie, kładzenie płytek, szpachlowanie itd. Tel. 721 738 954
- ◆ Wykonuję budowę wiat, altan, tarasów drewnianych, podbitki dachowe, Budowa i montaż ogrodzeń. Tel. 600 332141
- ◆ Usługi hydrauliczne, ogrzewanie podłogowe, grzejnikowe, woda zimna i ciepła, kanalizacja. Tel. 600 62 62 68
- ◆ Sprzedam drewno opałowe, pocięte. Porąbane, sosna. Tel. 606 353 792
- ◆ Sprzedaż drewna opałowego i kominkowego. Tel. 609 113 910.
- ◆ Wywozy i przywozy: gruz, ziemia, żwir, czarnoziem, złom, węgiel, gabaryty. Tel. 609 113 910
- ◆ Sprzedam opał buk, dąb łupane lub w kłochach. Tel. 665 544 518
- ◆ Wykańczanie, malowanie, szpachlowanie płyty i panele. Tel. 782 413 824
- ◆ Usługi ogólnobudowlane, docieplenie budynków, malowanie, szpachlowanie, glazura, hydraulik, regipsy, adaptacja poddaszy. Tel. 600 626 268

◆ Transport, przeprowadzki, opróżnienie mieszkań, piwnic, gratów. Tel. 668 343 638 Wyburzamy, budujemy i remontujemy. 668 343 638

◆ Malowanie, montaż paneli podłogowych i inne drobne naprawy wykona "Złota rączka". 91 39 22 783, 784 79 22 70

◆ AGENCJA REKLAMOWA VIZART, oprawianie prac w 2 minuty, bindowanie, wydruki, ksero, laminowanie, Nowogard ul. 700 lecia 15 (nad sklepem zielarskim) Tel. 605 522 340

◆ Przepisywanie prac (licencjackich, magisterskich i innych), dokumentów, CV, listów motywacyjnych, Szybko, solidnie. Nowogard ul. 700 lecia 15 (nad sklepem zielarskim) Tel. 605 522 340.

PRACA

◆ Zatrudnię elektryków mogą być emeryci cały, pół, ćwierć etatu, praca na budowie lub w warsztacie. Tel. 606 824 461

◆ Przyjmę murarza/zbrojarza do pracy. Tel. 668 443 352

◆ KIEROWCA C+E PL-SE-PL TEL. 601420009

◆ Zatrudnię dekarzy, monterów płyt warstwowych i pomocników. Tel. 695 291 169

◆ Zatrudnimy pomocników oraz elektryków: Instalacje budynkowe, hale i magazyny oraz przyłącza energetyczne, linie kablowe, oświetlenie uliczne. Umowa o pracę na pełen etat. Od pon - ptk godz 7 - 15. Praca na terenie Goleniów,

Szczecin, Stargard. ZREE Goleniów JURZAK. tel. 502 627 739 e-mail: patryk.jurczak@zree.com.pl

◆ Praca w Szwecji/okolicy Göteborg. Szukam stolarzy/budowlańców do pracy w Szwecji. Wszelkie informacje pod nr telefonu: +46 762 18 55 66 - Daniel

INNE

◆ Sprzedam nowy rower, w pełni wyposażony, zapieczętowany, miękkie siodełko, koszyk. Cena 600 zł. Tel. 507 156 110

◆ Sprzedam piec na węgiel, żeliwny. Tel. 508 744 240

◆ Przyjmę wszelki złom i stary sprzęt AGD. Tel. 609 589 618

◆ Kupię stary sprzęt audio: kolumny, wzmacniacze, magnetofony, gramofony, kasety, płyty. Tel. 663 862 069

◆ Sprzedam panel prysznicowy aluminiowy Corsan, tel. 605 522 340

◆ Sprzedam radio CB President Johny II + antena President, tel. 605 522 340

◆ Sprzedam rower dziecięcy Romet Panda, mało używany, tel. 605 522 340

◆ Piec gazowy c.o. dwufunkcyjny wiszący firmy vaillant - junkers-bosch niemiecki do mieszkania, domu z gwarancją serwisowa cena od 1.000zł tel. 691 686 772

REKLAMA
 reklama@dgoleniowski.pl
 Tel. 506 638 789

Numery alarmowe

TELEFONY ALARMOWE

Policja Goleniów	997, 47 78 21 511, 91 460 25 11
Posterunek Policji w Maszewie	91 46 02 574
Posterunek Policji w Stepnicy	91 46 02 573
Pogotowie Ratunkowe Goleniów	999, 91 888 45 41
Straż Pożarna Goleniów	998, 431 79 00
Policja Stepnica	47 78 21 573
Policja Maszewo	47 78 21 574
Straż Miejsca Goleniów	91 46 98 292
Pogotowie Gazowe	992, 91 418 09 55
Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	503 197 796, 91 418 22 34

ENEA

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Goleniów - Izba przyjęć	91 466 43 00
Szpital Goleniów - sekretariat	91 466 43 01
Przychodnie Goleniów	91 419 15 05
Polmed ul. Poczta	91 407 20 54

Profi Med. ul. M. Konopnickiej	91 407 12 50
Przychodnia przy szpitalu	
ul. Nowogardzka	91 466 43 64
Przychodnia Maszewo	91 418 75 99
Pielęgniarnia Środowiskowa Rodzinna	91 418 96 05

Opieka nocna i świąteczna

przychodnia Goleniów	91 466 43 69
Przychodnia Stepnica	91 577 41 38
Przychodnia Maszewo	91 577 41 38
Rehabilitacja w Kompleksie Fala	91 460 08 49
Zakład Rehabilitacji i Fizjoterapii	91 418 53 27
ZOL Goleniów	91466 43 52

DYŻURY APTEK GOLENIÓW

16.04.2022 r. (sobota) - Apteka Dr. Max ul. Poczta 43	
18.04.2022 r. (poniedziałek) - Apteka Cefarm ul. Słowackiego 3	
20.04.2022 r. (środa) - Apteka Nad Strumieniem ul. Kościuszki 8	
21.04.2022 r. (czwartek) - Apteka DOZ ul. Szczecińska 1F	

DZIENNIK
 GOLENIOWSKI

REDAKCJA: Marcin Siniński - tel. 511 852 146, Daniel Denderski • Sport Dariusz Jachno - e-mail: djachno@op.pl

Reklama/Ogłoszenia Karolina Słomska-Błajek - tel. 506 638 789 • Redaktor techniczny Jarek Dąbrowski

ADRES REDAKCJI: ul. M. Konopnickiej 12 pok. nr 14 • 72-100 Goleniów • Tel. 91 392 21 65 • e-mail: redakcja@dgoleniowski.pl

Nakład: 3000 egz. • Wydawca: DJ Media sp. z o.o., Paweł Słomski 516 636 486 • Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, zastrzega sobie prawo adiacji tekstów.


mikulski nieruchomości

Goleniów / Szczecin / Nowogard / Stargard / Świnoujście / Kołobrzeg / Gdańsk

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

 tel. +48 530 855 003
 biuro@mikulski-nieruchomosci.pl

www.mikulski-nieruchomosci.pl

Powiat Goleniowski



Starostwo Powiatowe

PRAGNIEMY ZŁOŻYĆ ŻYCZENIA
ZDROWYCH I POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,
OBFITOŚCI NA ŚWIĄTECZNYM STOLE,
SMACZNEGO JAJKA ORAZ WIOSENNEGO NASTROJU
W RODZINNYM GRONIE.

PRZEWODNICZĄCA RADY

JOLANTA JARŁACZYŃSKA

STAROSTA GOLENIOWSKI

TOMASZ STANISŁAWSKI

WICESTAROSTA GOLENIOWSKI

TOMASZ KUŁINICZ

CZŁONEK ZARZĄDU

BOGUSŁAW ZABOROWSKI

oraz Radni Rady Powiatu i Pracownicy Starostwa

Goleniów, Wielkanoc 2022



Wesołych Świąt
Wielkanocnych!

Niech zbliżające się Święta Wielkanocne
spędzone w gronie najbliższych przyniosą Państwu
wiele radości, ciepła i optymizmu.

Przewodniczący Zgromadzenia
Andrzej SzczygielPrzewodniczący Zarządu
Jacek Chrzanowski

Celowy Związek Gmin R-XXI



Chcesz dać ogłoszenie • reklamę w gazecie

na powiatach: goleniowskim, gryfińskim, łobeskim, stargardzkim

zadzwoń: 506 638 789, 91 392 21 65, napisz: karolinasb@djmedia.pl

Brytyjczycy pogłębiają badania nad e-papierosami: tym razem rozpracowują ich rolę w rozpoczynaniu i rzucaniu palenia



W dyskusji na temat alternatyw dla palenia często podejmuje się temat początkowych doświadczeń osób młodych i tego, co może stanowić dla nich swoistą „bramę” do uzależnienia.

Spostrzeżenia płynące z badania przeprowadzonego przez University College London zaprzeczają tezę, że e-papierosy są początkiem nałogu wśród młodych. A trzeba podkreślić, że zostało ono sfinansowane przez Cancer Research UK, uznaną i niezależną instytucję naukową w Wielkiej Brytanii.

Dr Emma Beard, pod kierunkiem której powstała praca, mówi: - Wyniki te sugerują, że można wykluczyć duży efekt „bramy”, o którym donoszono w poprzednich badaniach, zwłaszcza wśród osób w wieku od 18 do 24 lat. Współautor badania, profesor Lion Shahab, dodaje: - Wyniki te są ważne, biorąc pod uwagę sprzeczne zalecenia organów służby zdrowia i rządów w różnych krajach. Dotychczasowe badania potwierdzają tezę, że e-papierosy są mniej szkodliwe niż tytoń i pomagają palaczom rzucić palenie. Naukowcy stwierdzili, że zmiany w rozpowszechnieniu używania e-papierosów wśród osób w badanej grupie wiekowej w Anglii „nie wydają się być związane ze wzrostem liczby osób palących”. Oszacowali, że nawet w najgorszym scenariuszu, tylko jedna na 10 młodych osób używających e-papierosów stanie się nałogowym palaczem tytoniu.

Inne brytyjskie instytucje

już od jakiegoś czasu otwierając temat roli e-papierosów w rzucaniu palenia, co więcej, Public Health England oraz Royal College of Physicians oficjalnie stwierdziły, że e-papierosy mogą być potencjalnie mniej szkodliwe nawet o ok. 90- 95 proc od tradycyjnych. A to głównie dzięki temu, że nie wydzielają dymu, najbardziej niebezpiecznego dla czynnych palaczy, ale szkodliwego także dla biernych.

Na rynku pojawiają się również produkty z zupełnie innej kategorii, która może być nikotynową alternatywą dla tradycyjnych papierosów. Saszetki nikotynowe są jeszcze stosunkowo nową kategorią (na polskim rynku można już jednak wybierać, wśród nich mamy np. VELO) i w niczym nie przypominają tradycyjnych papierosów. Umieszcza się je pomiędzy dżasiem a wargą, co pozwala na uwolnienie się nikotyny. Fakt, że nie zawierają one tytoniu sprawia, że naukowcy oceniają ich szkodliwość jako jeszcze niższą, niż wspomnianych e-papierosów, także tych działających w systemach zamkniętych, czyli z gotowymi, przebadanymi laboratoryjnie kartridżami, do których należą m. in. Vuse ePod. Stworzono nawet specjalną skalę, która określa wpływ produktów nikotynowych na organizm (tzw. risk continuum), a jako mniej szkodliwe od tradycyjnych papierosów znajdziemy na niej również podgrzewacze tytoniu.